

TYGODNIK SUWALSKI

NR 17(338) ROK VIII

23 KWIETNIA 1997

CENA 60 GR

GIMNACH SĄDÓW W SUWALKACH



Fot. Z. Gałaszewski

s. 2

BĘDZIE CZYŚCIEJ

Interesującą inicjatywę współfinansowania przedsięwzięć dotyczących ochrony środowiska podjął suwalski oddział PBI wraz z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

s. 5

GODZIĆ NAUKĘ Z MUZYKĄ

Rozmowa z Radosławem Szulcein – młodym suwalskim pianistą, uczniem III kl. Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia i kl. VIII Szkoły Podstawowej nr 1.

s. 6

BEZ NIESPODZIANEK

Najbardziej oczekiwanym punktem porządku obrad ostatniej sesji Rady Miejskiej (14 kwietnia) był punkt 7., kiedy to radni mieli zadecydować o absolutorium dla Zarządu Miasta.

s. 8

SUWALSKA KOMPOSTOWNIA

Podstawowym zadaniem Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych jest unieszkodliwianie odpadów komunalnych. Trafia ich tam rocznie ok. 60 tys. metrów sześciennych, czyli 12 tys. ton.

WYDARZENIA LOKALNE

TYSIĘCZNA ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. WOJCIECHA

Wojciech Sławnikowicz – późniejszy święty **Wojciech** – urodził się w Libiecach na Czechach ok. 956 r. jako jeden z sześciu synów księcia Sławnika. Zgodnie z ówczesną tradycją, obowiązującą w rodach rycerskich – jeżeli było w nich kilku synów, jednego z nich przeznaczano do stanu duchownego. Taki los spotkał Wojciecha, którego posłano na naukę do Magdeburga. Przebywał tam on w latach 972-981, czyli od szesnastego do dwudziestego piątego roku życia.

Z Magdeburga powrócił do Pragi, gdzie w 983 r. został mianowany biskupem. Jak podają kroniki, zbyt młody wiek, porywczy temperament i niewielkie doświadczenie sprawiły, że w na poły pogań-

skiej jeszcze wówczas Pradze nie był w stanie wywiązać się ze swoich kapłańskich obowiązków. Opuścił biskupstwo i udał się do Rzymu, a następnie osiadł w zakonie benedyktynów w Awentynie. W tym czasie poznał cesarza Ottona II. W zakonie przebywał do 992 r., kiedy to władze kościelne nakazały mu powrót do Pragi. Nie był to powrót udany.

Po dwóch latach (w tym czasie założył pierwszy w Czechach klasztor benedyktyński) powrócił do klasztoru w Awentynie. Później wyruszył do Moguncji, spędzając czas na dworze cesarza Ottona III, z którym łączyła go wielka przyjaźń. W 996 r. udał się na misję do Polski, znajdując schronienie u księcia Bolesława Chrobrego, a po

kilkumiesięcznym pobycie wyruszył nawracać Prusów. W X wieku nawracano zazwyczaj siłą i pod przymusem. Biskup Wojciech jako jeden z pierwszych wyruszył na misję bez broni, a jedynie w towarzystwie dwóch zakonników. Nie ma od razu po przybyciu w okolicę dzisiejszego Królewca został 23 kwietnia 997 r. zamordowany przez tamtejszą ludność.

Jego ciało wykupił Bolesław Chrobry, płacąc taką ilość złota, ile ono ważyło. Umieścił je w metropolitalnym kościele Bogarodzicy w Gnieźnie.

Od tego czasu powstają w Europie kościoły pod wezwaniem jego imienia. W 1000 roku do Gniezna przybywa z historyczną pielgrzymką cesarz Otton III, by pomodlić się przy grobie św. Wojciecha. Gnieźno stało się pierwszą polską metropolią. Kult św. Wojciecha – idea bezbronnego, ewangelicznego misjonarstwa, odrzucającego argument przemocy – zataczał coraz szersze kręgi. Św. Wojciech stał się patronem Polski. Patronuje on również utworzonej przed pięciu laty diecezji elckiej, a tamtejsza katedra nosi także Jego imię. (ri)



Procesja z relikwiami św. Wojciecha na ulicach Suwałk podczas peregrynacji diecezji elckiej w 1994 r.

Zapraszamy

NASTROJOWY ŚWIAT AKWARELI

Na wernisaż wystawy akwareli **Wiktorii Tolłoczko-Tur** w Galerii „Chłodna 20”, 10 bm., przyszło wyjątkowo wielu ludzi. Duża w tym zasługa nowej opiekunki galerii – **Beaty Szymańskiej**, która potrafiła stworzyć przyjazną, ciepłą atmosferę, o co w galeriach wcale nie jest łatwo. Były kwiaty dla autorki i dużo miłych słów pod adresem sponsorów.

Wiktorii Tolłoczko-Tur na co dzień zajmuje się konserwacją obrazów, chociaż – jak sama mówi – przede wszystkim jest malarką. W 1968 roku ukończyła Wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Mieszka w Białymstoku.

W Suwałkach pokazała kilkadziesiąt swoich pejzaży – akwareli. Maluje je od lat, gdyż nie ma na świecie – jej zdaniem – nic piękniejszego. Ich klimat urzeka tajemniczą głębią, nastrojowym zamgleniem, delikatnym kolorytem, magicznym wręcz zatrzymaniem chwili. Może dlatego tak wielu zwiedzających podkreślało „fotograficzność” prac, chociaż fotografia i akwarela tak niewiele mają ze sobą wspólnego.

Wystawę można jeszcze oglądać do 3 maja. Zapraszamy. (ag)

BĘDZIE CZYŚCIEJ

Interesującą inicjatywę współfinansowania przedsięwzięć dotyczących ochrony środowiska podjął suwalski oddział **Polskiego Banku Inwestycyjnego** wraz z **Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej**.

Osoby, które zdecydują się na wymianę tradycyjnych urządzeń grzewczych (np. kuchni węglowych, drzewnych, pieców itp.) na ekologiczne, czyli olejowe, gazowe, elektryczne itp.) mogą w banku PBI uzyskać kredyt, z którego 75 proc. odsetek pokryje WFOŚiGW.

Projekt powinien spełniać następujące warunki:

- dokonanie zmiany rodzaju opału i zastosowanie jako paliwa oleju opałowego niskosąsianowego o zawartości siarki mniejszej niż 0,3 proc.;
- zastosowanie kotła o sprawności wyższej niż 92 proc.;
- położenie kotłowni na obszarze zwartej zabudowy mieszkalnej lub na terenach chronionych;
- zaliczenie dotychczasowej kotłowni do uciążliwych ze względu

na przekroczenia dopuszczalnych norm i niespełnianie wymagań ochrony środowiska.

Powyższa oferta jest bardzo korzystna. Np. przy kredycie w wysokości 10.000 zł pobranym na okres 24 miesięcy, przy obecnym oprocentowaniu 29 proc., należne bankowi odsetki wyniosą 3020,52 zł. Z tej kwoty kredytobiorca zapłaci 755 zł, a Fundusz dopłaci 2265,39 zł.

Program modernizacji urządzeń grzewczych cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców nie tylko Suwałk. Na pewno skutecznie wpłynie na czystość powietrza w mieście – twierdzi prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Włodzisław Jankowski. – Nie został on jeszcze w pełni wykorzystany. Osoby zainteresowane tą formą dofinansowania zachęcam do jak najszybszego złożenia wniosku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie PBI (ul. Sejneńska 2, tel. 65-15-11) lub w WFOŚiGW (ul. Noniewicza 89, tel. 66-22-78). (ri)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 16 kwietnia w Miejskim Ognisku Artystycznym wystąpiła z recitalem fortepianowym Fumiko Shiraga z Niemiec.

★ Przebywający w Warszawie wojewoda suwalski spotkał się m.in. z wiceministrem finansów. Rozmowa dotyczyła szans utworzenia w Suwałkach urzędu celnego.

★ 18 kwietnia w Galerii Sztuki Współczesnej w Suwałkach odbył się wernisaż wystawy malarstwa Przemysława Karwowskiego, artysty plastyka z Łomży.

★ Podinspektor Edward Laube, pełniący do 16 bm. funkcję zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji, odszedł do pracy w Komendzie Głównej Policji w Warszawie.

★ Jarosław Zieliński – prezes suwalskiego PC – oraz Stanisław Osiniak z Suwałk zostali członkami Naczelnej Rady Politycznej PC.

★ Województwo suwalskie na dofinansowanie robót publicznych otrzymało 70,5 mld starych zł. Jest to o 50 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

★ Wszystkie terenowe ośrodki pomocy społecznej oraz wojewódzkie zespoły wkrótce zostaną połączone jednolitym ogólnopolskim systemem informatycznym z ministerstwem pracy i polityki socjalnej. (aw)

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza wyrusza na nowe rynki. Wraz z 49 firmami z całej Polski wyjeżdża na I Międzynarodowe Targi Kijowskie, które odbędą się od 23 do 26 bm. Ukraina nie była dotąd penetrowana przez PLIG. Impreza otrzymała patronat ministerstwa gospodarki.

★ W poniedziałek 14 bm. w Urzędzie Wojewódzkim spotkali się

upelnomocnieni przedstawiciele krajów konstytuujących Euroregion Niemen. Przybyli reprezentanci Obwodu Kaliningradzkiego, władz Alytusa i Mariampola oraz Grodna. Z dyrektorem Edwardem Przytułą i Tadeuszem Osiniakiem dyskutowali nad ostateczną redakcją statutu. Poinstalowano wydać folder „Euroregion Niemen”.

★ Sąd Gospodarczy w Suwałkach nie zgodził się na wpisanie p.o. prezesa zarządu Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Marka Giedroja na listę jako członka zarządu. Uznał, że zbędne było powoływanie prezesa, skoro wiceprezesa otrzymali odpowiednie pełnomocnictwa. Brak wpisu oznacza, że M. Giedroja pełniący obowiązki prezesa nie może

pobierać wynagrodzenia.

★ Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa zapowiedziała eksmisję czterech rodzin, które nie płacą czynszu. Władze spółdzielni zapewniają, że wyczerpały wszystkie możliwości ściągnięcia należności.

★ Mieszkańcy ul. Mechaników skarżą się na funkcjonujący tam bar „Zodiak”. Jego klienci zakłócają spokój 11 rodzinom.

★ W Fundacji Wspierania Współpracy Polsko-Litewskiej im. Adama Mickiewicza działają suwalczanie – Krzysztof Czyżewski z „Pogranicza” i prof. Andrzej Strumiłło. Prezesem jest prof. Wojciech Lamentowicz, a dyrektorem Zarządu dr Edmund Pawlak. W tym miesiącu Fundacja zostanie zarejestrowana. (mes)

Prezentacje '97

POKAŻ, CO POTRAFISZ

Klasa II a z III Liceum Ogólnokształcącego wpadła na pomysł, by zorganizować na terenie szkoły imprezę pod nazwą „Prezentacje '97”, której idea jest przedstawienie przez młodzież szkoły tego, czym się interesuje i co robi w wolnych chwilach.

Zgłosiło się kilkanaście osób. Wśród nich znaleźli się przede wszystkim śpiewający uczniowie, pojawił się też utalentowany akordeonista oraz dwaj pierwszoklasiści, którzy

zaprezentowali swoje wspinaczkowe hobby i zagrali na bębenkach.

Impreza miała charakter konkursu. Jurorami byli zarówno sami uczniowie, jak i nauczyciele.

Młodzież zdecydowała, że najlepiej zaprezentował się zespół „The Plant”, który wykonał utwory z repertuaru Pearl Jam oraz Leniego Kravitz. Nauczyciele natomiast wybrali **Kasię Gugnowską** z I d, która zaśpiewała „Dziwny jest ten świat” Niemena i „Fleciki” Kayah. (aw)

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (11-17 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 88 kradzieży z włamaniem, 9 rozbojów, zabójstwo, samobójstwo i gwałt. W 9 wypadkach drogowych 5 osób zginęło, a 10 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 50 osób, w tym 23 sprawców przemytu.

Kradzieże i włamania

Na tzw. pasówkę nieznani złodzieje włamali się do mieszkania przy ul. Noniewiczza, skąd skradli pieniądze w kwocie 11 tys. zł.

Dwie wagi elektroniczne i wędliny zostały skradzione ze sklepu mięsnego mieszczącego się na terenie bazaru przy ul. Sejneńskiej.

Z pomieszczeń Wojewódzkiego Ośrodka Politechnicznego i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Kościuszki zniknął sprzęt komputerowy i odkurzacz. Straty – ok. 4,5 tys. zł.

Natomiast z garażu przy ul. Utrata złodzieje wynieśli wiertarkę elektryczną i akumulatorową oraz inne przedmioty o łącznej wartości ok. 3 tys. zł.

Z samochodu zaparkowanego przy ul. Pułaskiego nieznani złodzieje skradli żaluzje okienne o wartości 4 tys. zł.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono 5 samochodów, w tym 2 polonezy: czerwony z ul. Kasztanowej (o numerze rejestracyjnym SWT 3979) i bordowy z ul. Pułaskiego (SWL 8526). Ponadto z ul. Sejneńskiej zniknął niebieski fiat 126p (SWS 0759), a z ul. Młynarskiego grafitowy opel astra (SWX

3842) i białe BMW (SWL 3645).

Rozbój

16 bm. ok. godz. 23.35 na ul. Noniewiczza dwóch mężczyzn grożąc pobiciem zabrało 59-letniemu mężczyźnie kurtkę i zegarek. Podczas pościgu policjanci zatrzymali jednego ze sprawców rozboju. Okazał się nim 22-latek z Suwałk.

CZY ZNASZ SWEGO DZIELNICOWEGO?



Ulicami Reja i Witosa opiekują się starszy sierżant **Jarosław Naruszewicz** (Komenda Rejonowa Policji, pokój nr 108, tel. 660-468), legitymujący się 9-letnim stażem pracy. (ag)

GDZIE WYPOCZAĆ LATEM?

„Giełda Ofert Turystycznych – LATO '97” – tak będzie się nazywać spotkanie suwalskich biur i agencji turystycznych z mieszkańcami Suwałk i okolic. Z licznych ostatnio targów i giełd turystycznych – od białostockich poczynając, przez olsztyńskie i łódzkie, a ostatnio na katowickich targach „GLOB” kończąc – przywiozły one wiele ciekawych i oryginalnych ofert wypoczynku na zbliżające się wakacje. Można się będzie z nimi zapoznać, przeglądając katalogi i foldery, a także konkretne propozycje usług w zakresie wczasów, obozów i wycieczek krajowych i zagranicznych. W najbliższy piątek, 25 kwietnia, w Domu Nauczyciela przy ul. Kościuszki 120 w godz. 10.00-20.00 zaprezentują je suwalskie firmy turystyczne. Organizatorzy mają nadzieję, że w ten sposób wytworzy się tradycja spotkań tych wszystkich, którzy ofertę wakacyjną (czy szerzej – wypoczynkową) „produkują” i sprzedają – z tymi, którzy za te oferty słono płacą i chcieliby, by ich rzetelnie obsłużono. W spotkaniu wezmą udział zarówno te firmy, które na suwalskim rynku turystycznym działają od wielu lat, jak i te, które powstały niedawno i dopiero muszą zapracować na klienta.

Organizatorzy planują podobne spotkanie jesienią – przed sezonem zimowym. (rl)

ZMIANY

W SPÓŁCE „TARGOWISKA MIEJSKIE”

16 kwietnia odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie wspólników Spółki z o.o. „Targowiska Miejskie”.

Nie przyjęto wyjaśnić zarządu spółki do zaleceń pokontrolnych. Odwołano dotychczasowego prezesa spółki **Jana Wincentego Grygieńcia**.

Nowym prezesem został **Wiesław Osewski**, pracownik ZBM. (aw)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**:
 ★ uczestniczył w spotkaniu okolicznościowym z okazji X-lecia Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich,
 ★ wziął udział w uroczystym przekazaniu obowiązków dowódcy 14 Suwałskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej w Suwałkach (zdjęcie poniżej),
 ★ spotkał się z przedstawicielami handlowców z targowiska przy ul. Sejneńskiej. (aw)



Fot. Z. Gałaszewski

ZARZĄD MIASTA

Spotkanie w sprawie przekształceń

Zarząd Miasta na posiedzeniu 16 bm. spotkał się z dyrektorami oraz przewodniczącymi rad pracowniczych i związków zawodowych Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Rozmowy dotyczyły propozycji przekształcenia tych instytucji w spółki skarbu gminy z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ustalono, że do 14 maja PEC, PWiK oraz PGK opracują i przekażą Zarządowi projekty dokumentów niezbędnych do zarejestrowania spółek z jednoczesnym uzasadnieniem, dlaczego proponują taką, a nie inną formę przekształceń.

Dofinansowania

Zarząd postanowił przekazać: – 10.000 zł na przeprowadzenie re-

montu dachu w Szkole Podstawowej nr 5;
 – 4.400 zł na remont Liceum Społecznego;
 – 1.400 zł na wyjazd młodzieży z II LO na Ogólnopolski Przegląd Chórów A'Capella w Bydgoszczy;
 – 1000 zł Szkole Podstawowej nr 4 na dofinansowanie konkursu pt.: „Suwalszczyzna – moja ojczyzna”;
 – 500 zł SP 10 na dofinansowanie konkursu pt.: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”;
 – 1000 zł SP 9 na remont samochodu szkolnego.

Przedstawiciele na Walne Zgromadzenie

Zarząd wytypował, jako przedstawicieli miasta, Grzegorza Wołagiewicza i Ryszarda Ołowia, do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. (aw)

PRZEDSZKOLE CZY NIANIA?

15 kwietnia 1997 r. upłynął termin przyjmowania podań rodziców ubiegających się o przyjęcie dzieci do przedszkoli. Miejsc nie powinno zabraknąć. W pierwszej kolejności będą przyjmowane dzieci rodziców samotnych.

W Suwałkach funkcjonuje 10 przedszkoli samorządowych, które w roku szkolnym 1996/97 objęły swą opieką 1012 dzieci.

Maluchy w suwalskich przedszkolach oprócz korzystania z estetycznie i kolorowo przygotowanych obiektów na zajęciach dydaktyczno-wychowawczych korzystają z całej gamy najnowocześniejszych metod i innowacji pedagogicznych.

Należy tu wymienić metody naturalnej nauki języka, wyzwalającej swobodną ekspresję twórczą dziecka i kształtowania pojęć matematycznych.

W niektórych przedszkolach dominującą rolę stanowi edukacja ekologiczna, rozwija się współpraca przedszkoli z Wigierskim Parkiem Narodowym. Ponadto we wszystkich przedszkolach organizowane są zajęcia ponadprogramowe: rytmika, zajęcia taneczno-baletowe, szachy, warsztaty plastyczne, zajęcia języków obcych itp.

Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym do zadań własnych gminy należą sprawy oświaty, przy czym ustawa o systemie oświaty określa, że prowadzenie przedszkoli

jest obowiązkowym zadaniem własnym gminy, a więc gmina jako organ prowadzący powinna zapewnić bezpłatne nauczanie i wychowanie w zakresie co najmniej podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Czas zajęć wychowawczo-dydaktycznych, przeznaczony na realizację minimum programowego, nie może być krótszy niż 5 godzin.

Rada Miasta, mając na uwadze realizację przyjętego zadania, zarezerwowała w budżecie miasta na rok 1997 kwotę 3.150.000 zł, z tego 50.000 zł przeznaczyła na bieżące remonty przedszkoli.

Pozostała kwota (3.100.000 zł) zabezpiecza warunki lokalowe, materialne, kadrowe i organizacyjne pozwalające na realizację podstaw programowych.

Przedszkole nie jest tylko placówką opiekuńczą, wobec tego wszystkie usługi oświatowo-wychowawcze, które wykraczają poza minimum programowe, zwłaszcza opiekuńczo-bytowe świadczone przez przedszkole, są opłacane przez rodziców.

Dyrektorzy przedszkoli (w porozumieniu z radami pedagogicznymi i radami rodziców) od lutego br. przystąpili do opracowania kalkulacji kosztów, jakie powinni ponosić rodzice, aby pokryć 10-godzinny pobyt dziecka w placówce.

Do chwili obecnej opłata stała w przedszkolach ponoszona przez ro-

dziców wynosiła 59 zł. Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że powinna ona wzrosnąć średnio o 19 zł.

Obecnie 10-godzinny pobyt dziecka w przedszkolu wraz z wyżywieniem kosztuje rodziców około 120 zł miesięcznie (natomiast dochodzą niania życzy sobie 200 zł).

Powstaje pytanie: co wybrać – czy przedszkole zapewniające fachową opiekę pedagogiczną, czy nianię bez kwalifikacji? Decyzję

podejmą sami rodzice.

Dyrektorzy przedszkoli w pierwszych dniach kwietnia wystąpili do Rady Miasta o podniesienie opłaty stałej wnoszonej przez rodziców. Sprawą zajął się już Zarząd Miasta, a temat zostanie poruszony na sesji Rady Miejskiej 30 kwietnia 1997 r. Jaki będzie jej finał – zobaczymy.

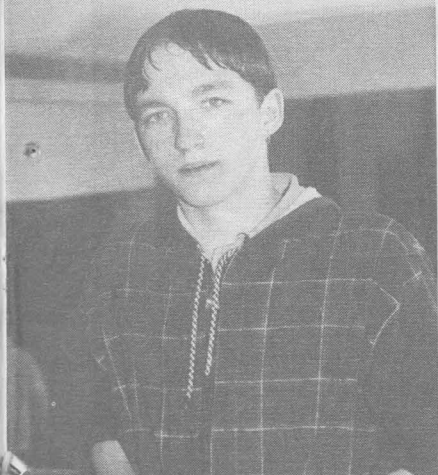
Krystyna Jaworowska
 naczelnik Wydziału Edukacji
 Urzędu Miejskiego

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

5 kwietnia: Maciej Karol Putra i Bożena Pałkiewicz ♥ Mariusz Adam Kamiński i Gizela Bitowska ♥ Dariusz Brzozowski i Edyta Balczun ♥ Paweł Ejsmont i Marta Kukowska ♥ Paweł Lutyński i Barbara Tomaszewska ♥ Dariusz Wasilewski i Marzena Kućmierz ♥ Adam Bogusław Nawrocki i Edyta Bernecka ♥ Dariusz Gucia i Monika Agnieszka Kozłowska ♥ Henryk Marek Górny i Agnieszka Ewa Rzymiska ♥ Wojciech Siemaszko i Marta Słabińska
12 kwietnia: Tomasz Luty i Marta Sabina Łangowska ♥ Mirosław Butkiewicz i Kamila Koper ♥ Krzysztof Sidor i Jolanta Sak ♥ Wiesław Staszkie-wicz i Małgorzata Iwińska ♥ Grzegorz Stefanowicz i Edyta Kimszal ♥ Paweł Lutyński i Joanna Staszkie-wicz ♥ Andrzej Żuryński i Barbara Warakomska ♥ Stanisław Barszczewski i Ludmiła Omelian ♥ Tadeusz Feliks Poźniak i Jadwiga Emilia Poźniak

W DNIACH 4 – 17 KWIEŃNIA SPORZĄDZONO 71 AKTÓW URODZENIA, W TYM 21 MIESZKAŃCOM SUWAŁEK

Aleksandra Cieplowska (c. Ryszarda i Beaty) ♥ Anna Gałkowska (c. Mirosława i Krystyny Marzanny) ♥ Paulina Fijałkowska (c. Dariusza i Beaty) ♥ Anna Wojciechowska (c. Lecha i Wandy) ♥ Klaudia Waszkiewicz (c. Krzysztofa i Ireny) ♥ Agata Kazimierska (c. Sławomira i Grażyny) ♥ Agnieszka Toczyłowska (c. Jarosława Artura i Anny Jolanty) ♥ Aleksandra Anna Bziom (c. Krzysztofa Tomasa i Teresy) ♥ Ewelina Jedynasta (c. Dariusza i Lucyny) ♥ Paweł Kwodziński (s. Jacka Stanisława i Ewy) ♥ Szymon Kamiński (s. Jana i Marianny Jolanty) ♥ Kornel Sobolewski (s. Karola i Joanny Brygidy) ♥ Emil Kapuściński (s. Andrzeja i Teresy) ♥ Patryk Siedlecki (s. Mariusza i Haliny) ♥ Damian Matuszewicz (s. Wojciecha i Bogusławy) ♥ Tomasz Borkowski (s. Jarosława i Beaty Elżbiety) ♥ Konrad Zbigniew Cieraszko (s. Wiesława i Małgorzaty) ♥ Aleksander Popowski (s. Marka Krzysztofa i Diany Alicji) ♥ Dominik Czarniecki (s. Jana Józefa i Łucji) ♥ Dawid Stachurski (s. Jacka i Agnieszki) ♥ Kornel Gwiazdowski (s. Józefa Cezarego i Katarzyny Barbary)



Fot. Z. Gałaszewski

SAMORZĄD W „DZIESIĄTCE”

Rozmowa z przewodniczącym samorządu uczniowskiego w SP 10.

– Jesteś przewodniczącym samorządu uczniowskiego w Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach. Czy mógłbyś się przedstawić naszym czytelnikom?

– Nazywam się Karol Gudajtyś. Uczę się w klasie VIIIh. Interesuje się sportem (w szczególności koszykówką) oraz muzyką. Wybieram się do Liceum Muzycznego w Białymstoku na Wydział Perkusji. Niedawno w szkole utworzyliśmy zespół muzyczny.

– Jak się wygrywa wybory do samorządu w tak olbrzymiej szkole?

– To zasługa moich kolegów i koleżanek. Było to naprawdę wielkie zaskoczenie, że zostałem wybrany – głosowało na mnie ok.

600 osób. Dało mi to II miejsce, bo wygrała o kilkanaście głosów więcej Ula. Ona jednak przestała uczestniczyć w zebraniach samorządu, więc mnie powierzono tę funkcję. Żeby wygrać wybory, trzeba mieć dużo znajomych i poparcie u ludzi. Moi wyborcy wiedzieli, że będę pracował dla nich, choć nic nie obiecywałem. Teraz po prostu pracuję wraz z całym

samorządem dla szkoły.

– Jak funkcjonuje szkolny samorząd?

– Bardzo dobrze. Jeśli jest jakiś problem – organizujemy zebranie i wszystko zostaje na nim wyjaśnione. Przykładem jest chociażby przeciwalkoholowy program WOE, który władze uczniowskie realizują przy współpracy z dyrekcją szkoły. Niedługo zorganizujemy szkolną wycieczkę rowerową. Samorząd będzie do niej zachęcał.

Pracuje się nam bardzo dobrze. Mamy do siebie zaufanie. Wszyscy jesteśmy równi. Decyzje podejmowane są wspólnie, po wielu dyskusjach. Najlepiej działają dwie sekcje: sportowa i dekoracyjna, w których pracuje Julita

Żylińska. Zresztą, gdy zachodzi potrzeba, pomagają wszyscy. W naszej szkole samorząd działa na tzw. dwóch poziomach: klas I-III (opiekunem jest pani Elżbieta Zych) i klas IV-VIII (opiekunem jest pani Monika Kudela). W samorządzie klas IV-VIII działają przede wszystkim uczniowie klas siódmych i ósmych. Przedstawiciele klas IV-VI rzadziej przychodzą na zebrania, bo nie mają takiej potrzeby działania. Nie zmuszamy ich – „z niewolnika nie ma robotnika”.

– Jeśli w szkole pojawia się jakiś problem, jak próbujecie go rozwiązać?

– Dam taki przykład: uczniowie niszczą ubikacje. Zorganizowaliśmy dyżury starszych klas. Po swoim dyżurze napiszą, co zostało w nich zniszczone.

Teraz zastanawiamy się, jak wyeliminować złe skutki zwyczajów urządzania śmigus-dyngusa.

– Jak układa się wam współpraca z dyrekcją i gronem pedagogicznym?

– Niektóre sprawy są trudne, ale większość nauczycieli chce nam pomóc. Nauczyciele są jednak przyzwyczajeni do pewnych stereotypów. Mimo to możemy realizować nasze założenia. Dużą pomoc otrzymujemy też ze strony dyrekcji.

– Jaki jest największy sukces

(a także największa porażka) w działalności samorządu?

– Sukcesem jest dobra atmosfera w pracy samorządu oraz właściwe kontakty z nauczycielami i dyrekcją, porażką – to niemożność całkowitego wyeliminowania palenia papierosów przez uczniów na terenie szkoły.

– Co sądzisz o Forum Samorządów Uczniowskich?

– To wspaniale, że takie forum powstało i jest w trakcie opracowywania swojego programu działania. Na spotkaniach samorządów uczniowskich poruszanych jest wiele problemów uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Chcemy zaproponować Radzie Miejskiej w Suwałkach współpracę i działać przy Urzędzie Miasta. Planujemy wybrać opiekuna w sposób demokratyczny, bez narzucania nam kogoś z góry.

– Czy samorządy szkół ponadpodstawowych chcą pracować z samorządami szkół podstawowych?

– Praca ze szkołami ponadpodstawowymi jest dobra o tyle, że przedstawiciele samorządów tych szkół dają nam rady i wskazówki, jak efektywnie działać i załatwiać nasze problemy.

Rozmawiał:
Zbigniew De-Mezer



Radosław Szulc (z prawej) z Pawłem Skrzypkiem.

– Czy uczestniczyłeś w tegorocznym konkursie chopinowskim w Getyndze?

– Pani Małgorzata Bator-Schreiber, która od wielu lat organizowała w Getyndze międzynarodowe konkursy chopinowskie, zaprzestała tego typu działalności w Niemczech z uwagi na coraz większe

GODZIĆ NAUKĘ Z MUZYKĄ

Rozmowa z Radosławem Szulcem – młodym suwalskim pianistą, uczniem III kl. Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia i kl. VIII Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Suwałkach.

koszty i przeprowadziła się do Hiszpanii, gdzie zamierza kontynuować pracę. W dalszym ciągu będzie pomagać młodym pianistom z całego świata.

– Jak przebiega obecnie twoja edukacja muzyczna?

– Jestem uczniem III klasy Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Suwałkach u pani mgr Barbary Moruszewicz. Ponadto dwa razy w miesiącu korzystam z konsultacji u znakomitego pedagoga i wykonawcy, prof. Pawła Skrzypka – wykładowcy w Akademii Muzycznej w Katowicach i Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Warszawie. Raz w miesiącu w konsultacjach w Warszawie uczestniczy pani mgr Barbara Moruszewicz, z którą później pracujemy na co dzień według wskazówek prof. Pawła Skrzypka.

– W jaki sposób trafiłeś do profesora?

– Zarekomendowała mnie pani Małgorzata Bator-Schreiber. Zanim jednak rozpoczęły się konsultacje, zostałem przeegzaminowany przez komisję złożoną z wykładowców Warszawskiej Szkoły Muzycznej. Konsultacje są bardzo kosztowne. Opłaca je dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej w Suwałkach i ja – ze stypendium przyznanego mi przez Radę Miejską.

– W Suwałkach odbył się niedawno recital japońskiej pianistki Fumiko Shiragi. Przyjechała ona na twoje zaproszenie.

– Fumiko poznałem podczas pobytu na warsztatach pianistycznych na Cyprze organizowanych przez panią Małgorzatę Bator-Schreiber. Urodziła się ona w Tokio, ale od 6. roku życia przebywa w Niemczech,

gdzie ukończyła Wyższą Szkołę Muzyczną. Jest laureatką wielu narodowych konkursów pianistycznych. Uczestniczyła m.in. w XIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Warszawie. Do Suwałk przyjechała na zaproszenie moich rodziców. Wcześniej wystąpiła w Toruniu.

– A jakie są twoje najbliższe plany?

– Zakwalifikowałem się jako jedyny z mojej szkoły do finału wojewódzkiego konkursu z języka polskiego. Uczestniczyłem też w olimpiadzie z języka angielskiego. Profesor Skrzypek niezbyt przychylnym okiem patrzy na mój udział w olimpiadach przedmiotowych. Wymaga większego zaangażowania w kształcenie muzyczne. Obecnie kończę 8. klasę i zamierzam uczyć się dalej w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Konopnickiej. Myślę, że uda mi się pogodzić muzykę z nauką w liceum.

– Dziękuję za rozmowę i życze powodzenia.

Rozmawiał: Ryszard Łapiński



RADA MIEJSKA SUWAŁEK

Najbardziej oczekiwanym punktem porządku obrad ostatniej sesji Rady Miejskiej (14 kwietnia) był punkt 7., kiedy to radni mieli zdecydować o

absolutorium dla Zarządu Miasta.

Już kilka dni wcześniej lokalne środki przekazu spekulowały na ten temat. Dwie godziny przed rozpoczęciem obrad konferencję prasową zorganizował Klub Chrześcijański. Powiedziano wówczas, że zarząd absolutorium otrzyma i tak też się stało.

Ale zanim do tego doszło, prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**, składając sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta w okresie międzysesyjnym, uzupełnił je o informacje na temat spółki „Targowiska Miejskie”. Powiedział, że do 15 bm. szef spółki ma odpowiedzieć na zażalenie kontroli, a zarząd nie będzie tolerował niegospodarności i marnotrawienia środków budżetowych. Na najbliższej sesji (30 bm.) radni zostaną poinformowani, jakie decyzje w sprawie targowisk zostały podjęte.

Podstawą do udzielenia absolutorium było jednak sprawozdanie z wykonania budżetu miasta w 1996 roku. Uzyskało ono pozytywną opinię zarówno komisji finansowo-gospodarczej, jak i rewizyjnej oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej. Mimo to radni wrócili do zarzutów postawionych zarządowi w związku z odstąpieniem od budowy centrum wystawienniczego-targowego i nieprawidłowości w spółce „Targowiska Miejskie”. – *Stawiam zarzut niegospodarności i skieruję sprawę do prokuratury* – powiedział radny **Andrzej Soroka**. – *Może to i dobrze* – odpowiedział prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**. – *W tym roku mieliśmy już trzy kontrole: z Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Skarbowego i NIK. Ta ostatnia dotyczyła zamówień publicznych i wypadła bardzo dobrze.*

Radny **Leszek Lewoc** zaproponował, aby głosowanie nad absolutorium było tajne. Wniosek nie przeszedł. W głosowaniu jawnym

za udzieleniem absolutorium opowiedziało się 25 radnych, 7 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. – *Jestem przekonany, że jest to ocena obiektywna* – stwierdził prezydent G. Wołagiewicz. Podziękował wszystkim radnym za wspólny trud i wysiłek, dzięki któremu udało się tak wiele osiągnąć, chociaż nie uniknięto też błędów.

XXXII Sesja Rady Miejskiej

BEZ NIESPODZIANEK



W dalszej części obrad większością głosów przyjęto program „Bezpieczne miasto”.

Podkreślano, że jego autorzy poświęcili mu dużo rzetelnej pracy. – *Mamy jednak wątpliwości, czy będzie on skuteczny* – zauważył radny **Ryszard Łapiński**. Przypo-

Radny **Stanisław Kochański** proponował zmianę nazwy programu, bo ta kojarzy mu się z epoką późnego Gierka, został jednak przegłosowany.

Antyalkoholowe działania

W związku ze znowelizowaną ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (z 12 września 1996 roku) pro-

wadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych należy do zadań własnych gminy. Radni podjęli w tej sprawie kilka uchwał.

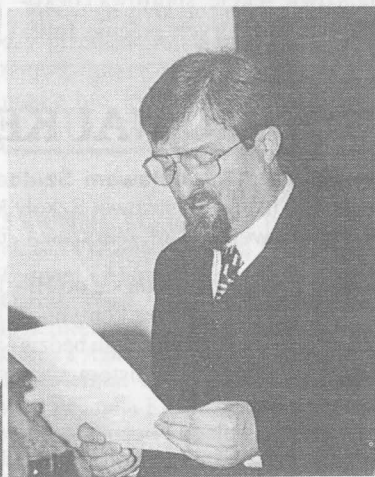
Po pierwsze, jednogłośnie przyjęto Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alko-



Radny **Andrzej Soroka**.

Radny **Andrzej Soroka** powiedział, że 29 marca 1995 roku rada sformułowała stanowisko w sprawie bezpieczeństwa miasta. Przyjęto tam pewne zadania (np. uruchomienie posterunku policji w centrum, izby dziecka, organizacja sesji poświęconej sprawom młodzieży z jej udziałem), które nie zostały zrealizowane i są w obecnym programie.

– *To, co jest w tym programie, jest do zrealizowania* – zapewniła radna **Maria Lauryn**, współautorka programu.



Prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**.

holowych na 1997 r. Realizację ujętych w nim zadań finansować się będzie z opłat za wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Szacuje się, że do końca bieżącego roku uzyska się z tego tytułu około 80 tys. złotych.

Po drugie, powołano Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uczestnictwo w niej zaproponowano przedstawicielom stowarzyszeń, placówek oświatowych, instytucji i organizacji zajmujących się zagadnieniami

z zakresu pomocy rodzinom dotkniętym chorobą alkoholową i jej skutkami oraz profilaktyką w tej dziedzinie. Ostatecznie w składzie rady znalazły się 23 osoby.

Po trzecie, podjęto uchwałę w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych oraz warunków ich sprzedaży. Podobnie jak w dotychczas obowiązującej uchwale w tej sprawie (z 15 maja 1996 r.), utrzymano zapis, że na ul. Kościuszki nie będzie sklepów z całodobową sprzedażą alkoholu. O zmianę tego zapisu wnioskował radny **Piotr Zieliński**, ale wniosek ten nie uzyskał akceptacji pozostałych radnych.

Zadecydowano również o nabytcu na mienie komunalne nieruchomości zajmowanej przez

Zespół

Szkół Ekonomicznych

a będącej własnością likwidowanego Centralnego Związku „Samopomoc Chłopska”. Przeciw takiej decyzji protestowali radni **Tadeusz Jasiński**, **Leszek Lewoc** i **Ryszard Łapiński** uważając, że jest to zbędne wydawanie miejskich pieniędzy. Ich zdaniem, nieruchomości powinien zakupić Kurator Oświaty, a miasto i tak ją dostanie, gdy przejmie szkoły ponadpodstawowe.

– *Jeśli kuratorium tego nie wykupi, szkoła trafi na przetarg* – tłumaczył **Grzegorz Wołagiewicz**. – *Nie może być nam obojętne, co się z nią stanie.*

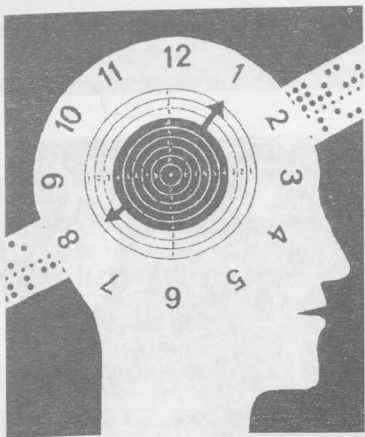
Tego samego zdania byli radni **Jerzy Broc**, **Stanisław Skindzier** i **Andrzej Łapiński**. **Marek Kołacz** dodał, że komisja finansowo-gospodarcza inspirowała Zarząd Miasta do działań w tym kierunku, gdyż kuratorium odmówiło pierwokupu ze względu na brak środków. Ostatecznie uchwałę podjęto większością głosów.

Podjęto także uchwałę o zmianach w radzie.

Radny **Tadeusz Jasiński** zrezygnował z pracy w komisji finansowo-gospodarczej, przechodząc do komisji oświaty i wychowania. Natomiast radny **Marek Giedroń** złożył rezygnację z funkcji radnego. Jako członek rady nadzorczej spółki nie może on być jednocześnie radnym. Jego miejsce w radzie zajmie **Zenon Gościński**. M. Giedroń zadeklarował, że nadal będzie pracował w komisji gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska.

Anatolia Gagacka

W następnym numerze – interwju z radnymi.



SONDA „TS”

wym aktem prawnym. Wprawdzie jeszcze nie obowiązuje, ale to kwestia czasu. Przystaniemy wreszcie odwoływać się do czegoś, co obowiązywało w czasach PRL. I to jest jej największy plus.

KATARZYNA CHOMICZ

– Dziwię się, że niektórzy ludzie tak się burzyli, gdy mówiono o odwoływaniu się do Boga i

NOWA KONSTYTUCJA

Zgromadzenie Narodowe przyjęło nową konstytucję. Zapytaliśmy suwalczan, co wiedzą i sądzą na jej temat.

PIOTR TWARDOWSKI

– Dobrze, że została wreszcie uchwalona, chociaż nie bardzo rozumiem sens robienia referendum. Moim zdaniem, najpierw gdzie powinni tę konstytucję przeczytać. Nie znam osoby, która by dobrze wiedziała, co nowego jest w konstytucji, a co zostało po staremu. Pewnie, że był duży szum wokół jej uchwalenia, wokół treści preambuły, ale ludzie po prostu nie są zorientowani. Uważam, że każdy powinien otrzymać treść konstytucji do ręki, bo inaczej jest to jedno wielkie nieporozumienie.

EWA –

tegoroczna maturzystka

– Wiem tyle co nic na ten temat. Nie oglądam za często telewizji i nie interesuję się polityką, więc nie umiem powiedzieć, jaki jest mój stosunek do nowej konstytucji.

BARBARA

– Moim zdaniem, konstytucja powinna być dokumentem świeckim, bez odwoływania się do Boga w jakiegokolwiek formie.

ANDRZEJ JANICKI

– Nie znam treści ani poprzedniej, ani obecnie przyjętej konstytucji. Należę do tych, którzy wiedzą, że coś takiego jest, ale nie za bardzo wiedzą, co to takiego. I tak na pewno jest z wieloma osobami. My zresztą jesteśmy takim narodem, który bardzo dużo wie na każdy temat, ale pobieżnie. Jednym uchem coś wpadnie, drugim wypadnie. W pogoni za pieniędzmi i spokojnym życiem przestajemy interesować się czymkolwiek.

TADEUSZ –

pracownik służby zdrowia

– Nowa konstytucja jest no-

prawa naturalnego. Kraj nasz w większości składa się przecież z katolików.

HENRYK – mechanik

– Co mam powiedzieć? Że zapoznałem się z jej treścią? Nie zapoznałem się i pewnie prędko jej nie przeczytam. Żyłem dotąd w słodkiej niewiedzy i podejrzewam, że teraz też tak będzie. Może to i wstyd, że nie znam konstytucji, ale kto powiedział, że muszę?

LESZEK GUGNOWSKI

– Moim zdaniem, nowa konstytucja powinna ograniczać immunitetowe prawa posłów i senatorów. Powinni oni być chronieni, ale w przypadku ewidentnego łamania prawa, chociażby przepisów ruchu drogowego, nie może ich usprawiedliwiać, tym bardziej nie powinni zasłaniać się immunitetem. Prezydent, zdaje się, wniósł nawet taką poprawkę, ale nie została ona przyjęta. Szkoda.

TERESA

– Ja się w tej chwili bardziej martwię tym, że nie mam na chleb – niż konstytucją.

GRAŻYNA WIŚNIEWSKA

– Nie wiem zbyt wiele, niestety, bo niby skąd? W telewizji słyszę tylko o tym, że już uchwalają, potem, że już uchwalili. Prezydent wniósł poprawki, wstęp jest taki, a chcieli, żeby taki – i na tym koniec. Dlatego nie mogę oceniać konstytucji, bo na jakiej podstawie miałabym to robić?

WIESŁAW – dostawca

– Nie chciałbym z siebie robić idioty, ale ja niewiele wiem na temat konstytucji. Z prostej przyczyny – nie interesowałem się tym tematem.

Notowała: Anna Wasilewska

SUWAŃSKIE RETRO



KALENDARIUM (CD.)

7 II 1981 r.

Jednostronna decyzja władz partyjno-administracyjnych z 6 lutego była przyczyną zwołania nadzwyczajnego plenarnego posiedzenia MKZ. Sporo kłopotów przysporzyło znalezienie sali konferencyjnej, ponieważ zabroniono ich udostępniania na potrzeby „S”. Do Suwałk przybywają przedstawiciele MKZ Giżycko, którzy podjęli się misji mediacyjnej. Po pierwszym spotkaniu z władzami mediator poinformował, że władze sugerują

14 II 1981 r.

Wbrew woli znacznej części społeczeństwa (zebrano ponad 18000 podpisów mieszkańców Suwałk i okolic pod petycją żądającą przekazania obiektów KW PZPR na potrzeby kultury, oświaty lub służby zdrowia), łamiąc wszelkie ustalenia, władze partyjne w godzinach wieczornych i nocnych dokonały zasiedlenia budynku. Ostoną były liczne patrole milicyjne.

15 II 1981 r.

W mieście pojawiła się odezwa, w której władze po „wszechstronnych konsultacjach ze społeczeństwem” usprawiedliwiają się ze swego czynu, podyktowanego... głęboką troską o interes społeczny. Oczywiście oburzenie w „S” jest bardzo duże; wystosowano ostry protest i żądanie interwencji, m.in. ze strony premiera. Kilka dni później wojewoda Euge-

BÓJ O BUDYNEK KW PZPR (6)

podjęcie rozmów jeszcze w dniu 7 lutego. MKZ decyduje się rozmawiać, mimo że odwołano przyjazd ekspertów z Warszawy, Gdańska i Szczecina. W trakcie drugiego spotkania mediatora z władzami odrzuciły one proponowany przez siebie termin i zaproponowały spotkanie w dniu 11 lutego. MKZ, kierując się interesem społecznym, zaakceptował ten termin.

11 II 1981 r.

Władze wyraziły wolę przekazania budynku WOKI (obecnie szkoła muzyczna) przy ul. Noniewiczza na potrzeby oświaty (przewidziano tam szkołę podstawową). W sprawie budynku głównego nie osiągnięto porozumienia. Podpisany wspólnie protokół w pkt. 4. stanowił:

„Strony zobowiązują się do niezrywania rozmów przed sporządzeniem i podpisaniem protokołu ustaleń, bez względu na wynik obrad (...). O zakończeniu negocjacji orzekają obie strony. Strona, która jednostronnie zerwie negocjacje przed podpisaniem protokołu ustaleń, ponosi pełną odpowiedzialność za społeczne konsekwencje swojej decyzji”.

niesz Złotorzyński informuje przedstawicieli MKZ, że premier zajmie się zbadaniem sprawy zasiedlenia budynków KW PZPR. W tej samej rozmowie wojewoda odcina się od podejmowania decyzji w sprawie zasiedlenia budynków KW PZPR (później z TV dowiedział się, że przestał pełnić tę funkcję).

18 II 1981 r.

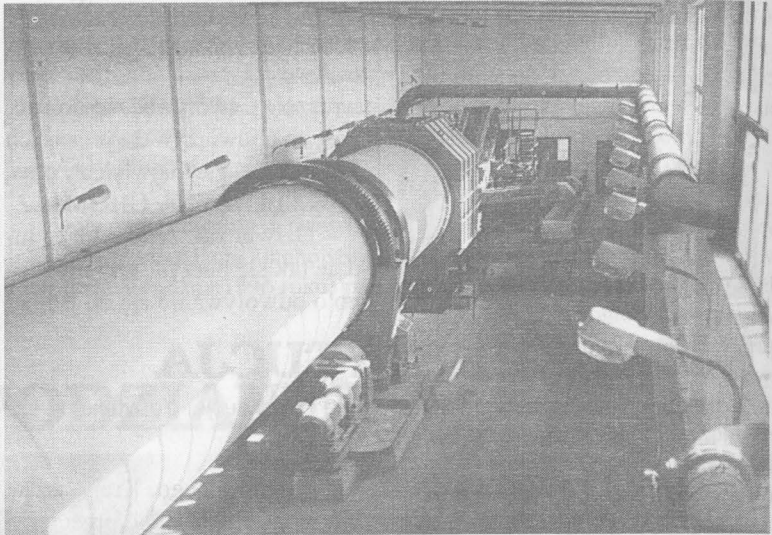
Po interwencji u władz centralnych do Suwałk przybywają przedstawiciele KC PZPR (S. Milczarek, W. Tychmanowicz, S. Gajda) oraz przedstawiciele KKPNSZZ „S” (S. Wądołowski, J. Mędrzak), którzy wraz z przedstawicielami MKZ „Pojezierze” biorą udział w rozmowach. Postanowiono m.in. wstrzymać dalsze przenoszenie agend KW PZPR do nowej siedziby oraz wszelkie prace adaptacyjne opuszczonych pomieszczeń. Kolejna runda rozmów miała się odbyć 27 lutego.

W zasadzie nie wniosła ona nic nowego, ale najważniejsze rozmowy odbyły się 26 kwietnia 1981 r., co opiszę w ostatnim odcinku.

Jerzy Broc



Sterownią kieruje p. Piotr Anuszkiewicz.



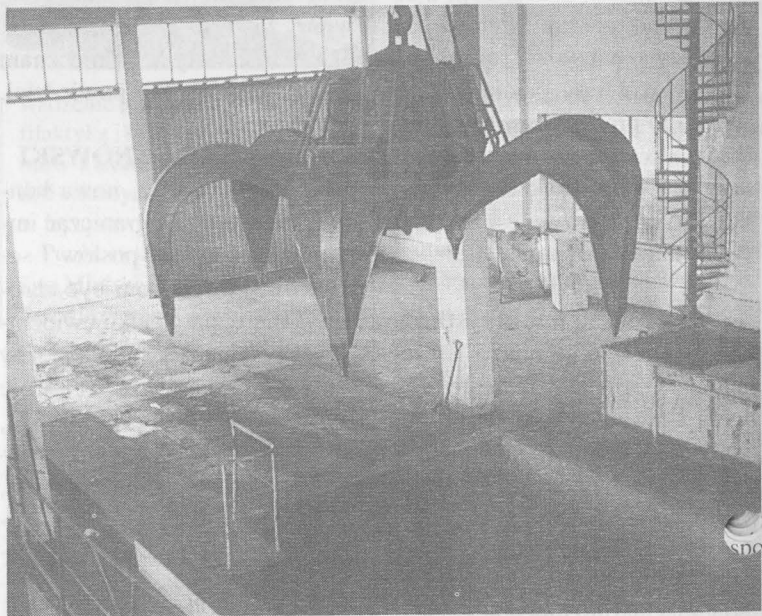
Biostabilizator.

SUWALSKA KOMPOSTOWNIA

W maju br. rozpocznie się trzeci rok oficjalnego funkcjonowania suwalskiej kompostowni, czyli Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. Wcześniej przez pół roku trwał rozruch próbny. Kosztowała ona ok. 65 mld st. zł. Blisko połowa tej kwoty wyasygnowana została z budżetu miasta. 20 mld stanowił kredyt z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wraz z kompostownią uruchomione zostało nowe wysypisko odpadów nieorganicznych. Jest to jedyny tego typu obiekt w kraju położony na wschód od Wisły. Suwałki były już kilkakrotnie wyróżniane w kraju i za granicą za działania na rzecz ochrony środowiska, na które składa się m.in. praca kompostowni.

Podstawowym zadaniem ZUOK jest unieszkodliwianie odpadów komunalnych. Trafia ich tam rocznie ok. 60 tys. metrów sześciennych, czyli 12 tys. ton. Zdecydowana większość pochodzi z Suwałk. Z tej ilości po wyselekcjonowaniu szkła, plastiku, makulatury i metalu produkuje się ok. 1,5 tys. t kompostu.

Wytwarzany przez nas kompost jest dobrej jakości – twierdzi **Romuald Kolesnik**, dyrektor zakładu. – Jego wartość porównać można do nawozów naturalnych pochodzenia zwierzęcego. Posiada atest specjalistycznych instytutów naukowych, spełniający wszelkie wymogi polskiej normy. Obecnie pracujemy nad uszlachetnianiem kompostu, aby uzyskać gotowe mieszanki do zakła-



dania trawników lub kwietników.

Zakład przygotowany jest do selektywnej zbiórki odpadów, która w niedługim czasie (zgodnie z ustawą sejmową) obowiązywać będzie suwalczan. Obecnie do kompostowni przyjmuje się ok. 50 t odpadów dziennie, można jednak przyjąć ich o 30 t więcej. Biostabilizator wykorzystany jest w 70 proc. Ma to wpływ na koszty – dotacja z budżetu miasta wynosi 400 tys. zł rocznie, opłata za przyjęcie metra sześciennego odpadów – ustalona przez Radę Miejską – 8,5 zł. W przeliczeniu na tonę daje to 42,5 zł (1 m sześcienny = 200 kg odpadów). Warto dodać, że w Żywcu – jak podaje "Przegląd Komunalny" – uznanym za najczystsze miasto w kraju opłata za

składowanie odpadów na wysypisku (ponieważ nie ma tam kompostowni) wynosi 40 zł za tonę. W Suwałkach wyższa stawka za składowanie odpadów obowiązuje dostawców spoza miasta. Rozwój cywilizacyjny sprawia, że objętość odpadów na jednego mieszkańca będzie wzrastała, natomiast ich ciężar własny stale się zmniejsza. Statystyczny Polak „produkuje” rocznie ok. 1 m sześciennego odpadów. W krajach zachodniej Europy na jednego mieszkańca przypada 2,7 m sześciennego. Wraz z wprowadzeniem selektywnej zbiórki odpadów należałoby ustalić nową cenę za ich składowanie – wagową zamiast obecnej objętościowej.

Ryszard Łapiński



KONKURS „JAK ŻYĆ BEZPIECZNIEJ”

12 kwietnia, podczas finału konkursu „Jak żyć bezpiecznie”, spotkało się w Komendzie Wojewódzkiej Policji pięć trzysobowych drużyn ze szkół podstawowych (klasy IV-VI) z Suwałk, Karwicy, Bań Mazurskich, Augustowa i Dybowa. Zostali one wyłonione w w marcu w eliminacjach rejonowych.

Młodzi ludzie musieli rozwiązać test, który obejmował trzydzieści pytań, m.in. z zakresu ruchu drogowego, pracy policji, praw nieletnich, sposobu zachowania się w różnych sytuacjach poza domem.

W oczekiwaniu na końcowe wyniki uczestnicy konkursu oraz ich opiekunowie mieli okazję zwiedzić niewielką wystawę przygotowaną przez laboratorium kryminalistyki KWP, ale największą atrakcją była niewątpliwie możliwość sprawdzenia swoich zdolności w strzelaniu do celu w policyjnej strzelnicy.

Jury, któremu przewodniczył nadkomisarz **Andrzej Hajdenrajch**, po sprawdzeniu testów ogłosiło, że najwięcej punktów zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w

Karwicy w składzie: **Marcin Karwowski**, **Elżbieta Kuliś** i **Edyta Bryła**, których przygotowała **Anna Łukasik**. Zostali oni zatem pierwszymi laureatami tego konkursu. Na drugim miejscu uplasowała się SP nr 4 w Suwałkach, a na trzecim – SP w Baniach Mazurskich. Czwarte miejsce przypadło Społecznej Szkole Podstawowej „STO” w Au-

gustowie, ostatnie – SP w Dybowie.

Największą indywidualnością finału wojewódzkich zamagań konkursowych, czyli zawodnikiem, który uzyskał maksymalną ilość punktów, został **Marcin Karwowski** z Karwicy.

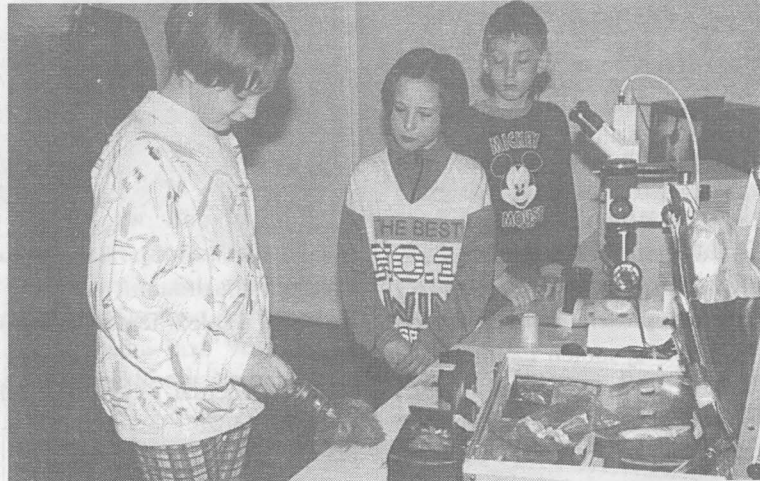
Główną nagrodą były rowery górskie ufundowane przez wojewodę suwalskiego. Pozostali laureaci konkursu otrzymali aparaty fotograficzne, encyklopedie szkolne, radiomagnetofony i walkmany. Ponadto wszystkim drużynom wręczono puchary.

W ceremonii ogłoszenia wyników i wręczenia nagród uczestniczyli m.in. **Janusz Szymański** – wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, podinspektor **Bolesław Stanejko** – zastępca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, wojewoda suwalski, kurator oświaty, dyrektor inspektoratu PZU oraz przewodniczący suwalskiego sejmiku samorządowego.

Konkurs zorganizowały Komenda Wojewódzka Policji i suwalskie Kuratorium Oświaty. (aw)



Fot. Z. Gałaszewski



PREZENT NA DZIEŃ DZIECKA

Dzień Dziecka jest szczególnie okazją do tego, aby sprawić wiele radości najmłodszemu. Spójrzmy na siebie – niedawno mieliśmy tak mało lat i radość sprawiał nam każdy podarunek, nawet ten niewielki.

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach organizuje corocznie imprezy teatralne, które są adresowane do dzieci z naszego miasta i województwa. Pierwsza z nich odbędzie się na początku maja (8.05) i będą to eliminacje rejonowe do IV Festiwalu Teatrów Dziecięcych „WIGRASZEK'97” oraz druga – na koniec miesiąca (30-

31.05) – finał festiwalu. Imprezy te będą udane wtedy, kiedy zostanie dostrzeżone i obdarowane, choćby symbolicznie, każde dziecko. To niestety wymaga funduszy.

Dołączcie do organizatorów! Bądźcie fundatorami nagród, słodyczy lub przeznaczone określonej sumy na konto **PKO O/Suwałki 377809-1094-300-1-60**. Nagrodą dla dorosłych będzie radość w oczach dzieci, szczególnie tych, którym otrzymane upominki będą jedynym prezentem, jaki dostały w ciągu roku. Dzieci biorące udział w „Wigraszkach” bardzo się napracowały nad przygotowaniem swoich spektakli. Doceniemy ich trud poprzez drobne upominki. Organizatorzy zapewnią podczas imprezy reklamę Waszej Firmy. (gis)

HYDE PARK

Czy pamiętacie HYDE PARK Jurka Dębiny? To taka fajna impreza, na którą może przyjść każdy, nawet w kategorii przez siebie wymyślonej. W tym roku odbywa się już druga jego edycja. Przypominam Wam, że publiczność wybiera najciekawszego, ich zdaniem oczywiście, wykonawcę. W marcowym spotkaniu zwyciężył zespół „Ogniste Rydwany”. Drugie miejsce przypadło Pawłowi Tymińskiemu, a dwa trzecie zespołom: „3 x R” oraz „Trzy Razy X”. Otrzymane przez nich punkty dodaje się do poprzednich wyników, co pozwoli wybrać sześciu najlepszych wykonawców, którzy wystąpią podczas imprezy finałowej.

I tak po czterech spotkaniach na obecnej liście finalistów znaleźli się: „Trzy Razy X” (18 pkt.), „Amerykanie ze Wschodu” (17 pkt.), „Ogniste Rydwany” (14 pkt.), „Sprzężenie Zwrotne” (12 pkt.), Paweł Tymiński (5 pkt.), „3 x R” (4 pkt.). Każdy wykonawca to inne pomysły. Jedni grają raegge, inni skłaniają się w stronę bluesa, są balady folkowe, muzyka rockowa, happeningi i coś, co trudno nawet nazwać, ale w sumie miło się to ogląda i słucha.

Na piąte spotkanie Jurek zaprasza starych i nowych sympatyków do „czarnej sali” ROKiS w ostatni piątek miesiąca, czyli **25 kwietnia**. Imprezą towarzyszącą będzie występ zespołu „NIGHT COME”. (gis)

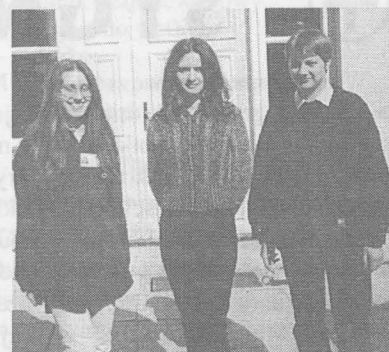
BEZBŁĘDNE (NIEMALŻE) LICEALISTKI

Znowuż po jedenastoipółmiesięcznej przerwie, o późnopołudniowej porze spotykamy się w gościnnym budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, popularnie zwanego „pierwszym ogólniakiem”, by uczestniczyć w Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym – tak rozpoczynał się tekst dyktanda, które już po raz piąty pisało podczas wspomnianego konkursu ok. 30 uczniów suwalskich szkół ponadpodstawowych. Autorką tekstu była w tym roku p. **Maria Pietrewicz** – polonistka z Zespołu Szkół Zawodowych im. Karola Brzostowskiego.

Dyktando najlepiej napisała i zdobyła m.in. nagrodę „Tygodnika Suwalskiego” **Ewa Karolina Nowik** – uczen-

nica p. **Marii Urbanowicz** z I LO, która popełniła jedynie 3 błędy. Wyprzedziła ona swą koleżankę **Martę Łanczkowską** (I LO) oraz **Adriannę Roziewską** (II LO – nauczycielka p. **Celina Pietrewicz**) i **Krzysztofa Baranowskiego** (II LO – nauczycielka **Irena Krupa**). Kolejne miejsca zajęli: **Katarzyna Przyborska** (III LO), **Paweł Kopciał** (I LO), **Tomasz Olszewski** (ZST), **Aneta Przekop** (ZSZ) i **Mariusz Topolski** (III LO).

Być może już w przyszłym roku – jak życzyła wicedyrektor I LO, p. **Barbara Górowska** – w konkursie ortograficznym rywalizować będą najlepsi uczniowie z całego województwa. (rl)



Bezbłędne licealistki: **Ewa Karolina Nowik** (z prawej), **Marta Łanczkowska** i **Adrianna Roziewska**.

SUWALSKI KALEJDOSKOP



Zwierciadko zwierciadko

JADWIGA OLBRYŚ

wykształcenie wyższe ekonomiczne, naczelnik Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta.



1. W co wierzę?

W miłość i uśmiech – przewyżniają wszystko.

2. Kogo podziwiam i za co?

Najbardziej moich najbliższych, zwłaszcza syna – za cierpliwość i wyrozumiałość. Jest wiele innych osób, które mogłabym wymienić, ale lista byłaby zbyt długa.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Trudno jednoznacznie stwierdzić, one zbyt często zmieniają swoje oblicza.

4. Ostatnio przeczytałam (obejrzałam)... i polecam to innym.

„Sztukę pewności siebie” – Alana Loy McGinisa.

5. Co chciałabym zmienić w swojej osobowości?

Nie ma osób doskonałych. Jest kilka elementów, które chciałabym u siebie zmienić, ale niech pozostanie to moją tajemnicą.

6. Jacy mężczyźni zwracają moją uwagę?

Wyłącznie „wilki morskie”.

7. Ulubione potrawy...

Salatka śledziowa po kaszubsku i pierogi z jagodami.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Rodzina twierdzi, że jest to Urząd Miejski. Może i jest w tym trochę prawdy.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

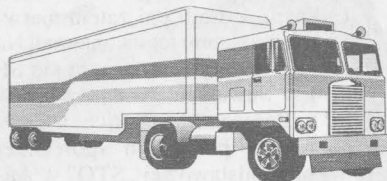
Bez umiaru i niezależnie od sytuacji tzw. „białe szaleństwo”, czyli po prostu mleko, a tak na poważnie – koktajl z lodem i odrobiną Malibu.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Robótki na drutach, wędkarstwo, dobra książka, sam na sam z przyrodą i długie spacery.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Systematycznie co czwartek po południu z Café Fusy 25 minut zabawy.



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ?

Pogoda zmusza nas do większej niż zazwyczaj ostrożności. Wyjeżdżając autem skoro świt, pamiętajmy, że na drodze mogą być śliskie odcinki. Szczególnie zdarza się to w zacienionych miejscach, wtedy przymarzają wilgotne i nie wyschnięte za dnia jej fragmenty. Są to bardzo niebezpieczne miejsca – szczególnie dla niedoświadczonych kierowców. Pamiętajmy też o poboczach. W tym miejscu może być mnóstwo wszelkiego rodzaju niepotrzebnych rzeczy niszczących (np. gwoździe, druty, szkło itp.). Jadąc więc skrajem szosy warto mieć to na względzie. Czy ponadto wazeliną techniczną przetarliśmy uszczelki drzwiowe i pokrywy bagażnika? Nie? – to szkoda, bo ciągła zmiana temperatury bardzo je niszczy. Warto to zrobić, ale bardzo ostrożnie, by potem nie brudziły rąk i ubrań. Inna sprawa. W starszych typach pojazdów często stosowany był olej sezonowy. Sprawdźcie, czy w waszym samochodzie jest taka właśnie potrzeba zmiany oleju z zimowego na letni lub wielosezonowy. A może warto poradzić się w tej sprawie mechanika?

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

★ W dalszym ciągu najdokładniejszym miernikiem prędkości jest u nas doświadczenie zawodowe służb specjalnego znaczenia! Tak, to prawda, bo najdokładniej w naszym mieście bezpieczną prędkość wyliczają specjaliści z prokuratury i Komendy Wojewódzkiej Policji. Ograniczają jazdę po ich terenie do 15 km na godzinę. Tam musi być bezpieczniej niż w strefie zamieszkania, bo to przecież „strefa bardzo odpowiedzialnej pracy”.

★ W Suwałkach istnieje ulica widmo (przedłużenie ulicy Grunwaldzkiej), o czym już informowaliśmy. Wszystkie liczące się w świetle miasta mają swojego „ducha”. Może to być duch zamczyska, dworu czy innej siedziby. U nas jest duch drogi. Dobre i to!

Z KART HISTORII MOTORYZACJI

Inż. Adam Tuszyński: Samochód nowoczesny, 1919 rok.

SPRZĘGŁO

Każde sprzęgło składa się z dwóch zasadniczych części: jedna część umocowana jest na wale silnika, druga zaś – na wale skrzynki przekładniowej. Jeśli części te zaczniemy do siebie przyciskać, to pierwsza część sprzęgła, obracając się wraz z wałem silnika, przez tarcie zacznie za sobą pociągać drugą część sprzęgła połączoną z mechanizmem kół tylnych.Drugim zadaniem sprzęgła jest wyłączanie silnika wówczas, gdy chcemy zahamować samochód lub jechać rozpędem. Rozprężanie silnika jest również konieczne, gdy chcemy zmienić przekładnię.

Pozazdrościć tylko pełnej i jasnej informacji o sprzęgle. Dzisiaj w różnych podręcznikach mechaniki pojazdowej mamy na ten temat długie wywody i referaty.

+ SYGNAŁY -

Władze samorządowe zrobiły ładny gest wobec mieszkańców osiedli domków jednorodzinnych w zakresie porządków. Teraz właściciele sprzątają ulice i chodniki, a pozostawione w przyzmacz śmieci zabiera Zakład Oczyszczania Miasta. To współdziałanie bardzo przyspiesza pozimowe porządkowanie osiedli. Brawo!

Niestety, nie wszyscy z nas pamiętają o takiej możliwości współpracy z miejskimi służbami komunalnymi. Przemy śmieci pojawiają się ciągle idąc tego w różnych miejscach. ZOM musi po prostu zbierać oddzielnie po jednej kupce śmieci z ulicy, albo też czekać, aż śmieci zbierze się tam więcej. W tym czasie wiatr robi swoje i ponownie trzeba zamykać śmieci. Osiedlowicze, skupcie się!

(ed)

RADIO TAXI
☎ 96-22
☎ 65-22-77
DOJAZD BEZPŁATNY
ZNIŻKA 10%

ufanie to wynika z solidności i fachowości firmy, która skupia wyłącznie kierowców z długoletnim, często dwudziestoletnim, stażem – łącznie 44 osoby.

Podobnych organizacji taksówkarzy w Suwałkach jest więcej. Chociaż ostro ze sobą rywalizują, to w sprawach fundamentalnych prowadzą wspólną politykę. *Jestem dumny z tego, że mimo konkurencji jesteśmy w stanie współpracować* – mówi prezes zrzeszenia **Kazimierz Dziawer**. Jesienią

zwiększającej szanse wielokrotnie (tej liczby) kuponów otrzymanych za jazdę naszymi taksówkami. W wyznaczonym terminie losowane są nagrody rzeczowe ufundowane najczęściej przez samych taksówkarzy – choć nie tylko. W tej edycji konkursu fundatorem dwóch nagród była firma ZYTA.

15 kwietnia odbyło się losowanie nagród. Komisję stanowili uczestnicy konkursu – **Maria Trochonowicz, Mariusz Korasiuk, Mirosława Makarewicz, Elżbie-**



Dyspozytor – Alicja Kopiczko.

Jednak należy podkreślić to, że można wykorzystać również kupony z minionej edycji konkursu, które nie brały udziału w losowaniu. Główną nagrodą będzie rower górski ufundowany przez firmę ROTOUR.

Tekst i zdjęcia:
Zygmunt Gałaszewski

PRZEDSTAWIAMY: Radio-Taxi 96-22

FIRMA Z ZAUFANIEM

Zrzeszenie Transportu w Suwałkach dobrowolnie skupia na terenie naszego województwa 180 podmiotów gospodarczych świadczących usługi przewozowe osób i towarów. Najczęściej są to właściciele samochodów osobowych.

Przed kilku laty suwalscy taksówkarze postanowili wzorem innych zrzeszeń wykorzystać w pracy techniczne środki łączności. Powołano Komisję Branżową Radio-Taksi i biuro odbierające zamówienia przez telefon oraz wysyłające taksówki pod wskazany adres przez krótkofalowe radio. Przyjmowane są też zamówienia na dokonywanie zakupów oraz inne usługi, np. przewożenie dzieci na zlecenie rodziców, co świadczy o ich zaufaniu do tej firmy. Za-

ub. roku zawarliśmy porozumienie w sprawie stosowania jednolitego cennika. Działamy też w interesie wszystkich taksówkarzy – również nie należących do naszej organizacji. Ostatnio wystąpiliśmy do władz miejskich o zwiększenie ilości postojów taxi, gdyż dotychczasowe już nie wystarczają.

Aby zachęcić do korzystania z ich taksówek, w ubiegłym roku zorganizowano konkurs z nagrodami. Po przeanalizowaniu jego skutków postanowiono go kontynuować.

W konkursie może uczestniczyć każdy, kto korzysta z naszych usług – mówi **Tadeusz Żukowski**, przewodniczący komisji branżowej. – Jedynym warunkiem jest przyniesienie do biura zrzeszenia 10 (lub

ta **Podurgiel** (wylosowała siebie!), **Dorota Waraksa** oraz przedstawiciele „Radia-Taxi” 96-22.

Kolejne losowanie odbędzie się 15 lipca br. Warunki są takie same.



Józef Buza – jeden z koordynatorów Radio-Taxi 96-22.

Kolumna sponsorowana przez RADIO-TAXI 96-22

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Radio-Taxi 96-22 w Suwałkach prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Ile taksówek ma aktualnie Radio-Taxi 96-22?
2. Ile kuponów uprawnia do wzięcia udziału w konkursie?
3. Co będzie główną nagrodą w kolejnej edycji konkursu?

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesłać (przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane 3 nagrody ufundowane przez Radio-Taxi 96-22.

KUPON KONKURSOWY NR 4/96

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

LISTA NAGRODZONYCH KONKURSU „RADIA-TAXI” 96-22

- | | |
|---------------------------|--------------------------------------|
| 1. Adam Jankowski | – odkurzacz samochodowo-kuchenny; |
| 2. Bożena Kuryło | – ekspres do kawy; |
| 3. Jarosław Szostak | – ekspres do kawy; |
| 4. Paweł Ślubiński | – prożektor; |
| 5. Regina Bronowicz | – krawalnia; |
| 6. Alfreda Szulc | – robot kuchenny; |
| 7. Zofia Karłowicz | – mikser kuchenny; |
| 8. Danuta Raszkievicz | – czajnik bezprzewodowy; |
| 9. Krystyna Szymańczyk | – czajnik bezprzewodowy; |
| 10. Maciej Orchowski | – automat do wafli; |
| 11. Aleksandra Muszczenko | – żelazko; |
| 12. Elżbieta Podurgiel | – czajnik bezprzewodowy; |
| 13. Mariola Zajkowska | – zestaw do drinków i suszarka; |
| 14. Lucyna Leszczyńska | – żelazko; |
| 15. Agnieszka Jakubowska | – lodówka „Bax” i komplet filiżanek. |

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez suwalski oddział PTTK otrzymują:

Grażyna Konikowska, ul. Sejneńska 35;
Danuta Sakowicz-Gurban, ul. Antoniewicza 1a;
Andrzej Czupryński, ul. Reja 54a.

W roli „sierotki” wystąpiła Barbara Masłowska.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”. Urząd Miasta, pok. 128

Pan
dr hab. n.med.
Tomasz Soszka
prezes

Suwałskiego Towarzystwa
Ginekologicznego
im. prof. Stefana Soszki

Komisja Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej w Suwałkach dziękuje Zarządowi Suwałskiego Towarzystwa Ginekologicznego im. prof. Stefana Soszki za odpowiedź na nasz apel i jednocześnie wyraża uznanie PT Lekarzom, którzy oświadczyli, iż nie będą wykonywali przerwania ciąży z tzw. względów społecznych.

Z zadowoleniem czytamy doniesienia prasowe informujące, że w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Suwałkach, tak jak w wielu innych, w pierwszym kwartale tego roku nie wykonywano takich zabiegów.

Szczerze ubolewamy nad tym, że nasz apel nie może być poparty przez Zarząd STG odpowiednim wezwaniem do swoich członków. Jesteśmy tym zaskoczeni, gdyż oczekiwaliśmy wspólnego stanowiska zacnego grona w tak ważnej sprawie jak naturalne prawo do życia. Dlatego odpowiedź, którą otrzymaliśmy, uważamy za niewyczerpującą, a niektóre jej fragmenty za mogące wprowadzić w błąd opinię publiczną.

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że celem naszego wystąpienia była zachęta do obrony życia nie narodzonych, jako głównego i podstawowego prawa naturalnego przysługującego człowiekowi, które jest uprzednie w stosunku do prawa państwowego czy wartości światopoglądowych. (...)

Nie możemy zgodzić się z przedstawionymi poglądami dotyczącymi „problemów antykoncepcji i edukacji seksualnej w szkołach”. Piszecie: „jesteśmy ludźmi światłymi, wykształconymi, rozumiejącymi prawa biologii i prawa społeczne”. W tym stwierdzeniu uzurpujecie Państwo zbyt wiele uprawnień dla lekarza. Lekarz nie może być jednocześnie lekarzem, pedagogiem, etykiem, socjologiem i znawcą problemów światopoglądowych. Znajomość poglądów, jakie Pan Przewodniczący prezentował na łamach „Krajobrazów”, pozwala wątpić w słuszność przytoczonego cytatu. „Jesteśmy zwolennikami wolności wyboru metod antykoncepcji z pełnym poszanowaniem światopoglądu, z uwzględnieniem stanu zdrowia i najnowszej wiedzy me-

dycznej”. My jesteśmy przeciwnikami antykoncepcji. Naszym zdaniem, sama nazwa „antykoncepcja” przeczy naturze ludzkiej i pozostaje w sprzeczności z przekonaniami i uczuciami religijnymi ludzi wierzących. Szczególnie sprzeciwiamy się antykoncepcji propagowanej za pieniądze nasze – podatników. Postawa Zarządu STG nawiązuje do niesławnej pamięci „eksperymentu suwałskiego”, w którym Pan Przewodniczący brał udział. Smutny jest fakt, że z upływem czasu nie dostrzegacie Państwo argumentów przeciw antykoncepcji. Wiele lat temu patron STG, prof. Stefan Soszka, przestrzegał przed antykoncepcją. Obecnie wymienia się kilkadziesiąt przeciwwskazań, skutków i następstw stosowania antykoncepcji. W tym kontekście zapewnianie o „uwzględnianiu stanu zdrowia” brzmi nieprzekonująco. Nawiązując do zdania „Prowadzimy bardzo aktywną edukację...”, mamy wątpliwości, czy jest to działalność oparta o wartości, jakie wyznajemy, i czy służy ona dobru rodziny i przyszłego pokolenia. Nie ma dowodów na to, że edukacja seksualna, jaką Państwo prowadzicie, jest dobrze odbierana przez młodzież i pedagogów albo przez rodziców, których nikt nie pytał o zdanie.

Szkoły podstawowe zostały przejęte przez samorząd i w związku z tym Komisja Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej, jako organ samorządowy, jak i społeczeństwo, jako podatnicy i rodzice, mają prawo oczekiwać, że jeżeli lekarze będą edukować naszą młodzież, to uszanują prawo naturalne, wartości moralne i uczynią to zgodnie z rzetelną wiedzą naukową.

Dobrze funkcjonująca, zdrowa rodzina jest podstawą społeczeństwa. Troska o nią jest celem i podmiotem działania naszej komisji. Z niepokojem odebraliśmy niektóre stwierdzenia Zarządu STG. Pragniemy traktować je jako wypowiedzi w ramach dialogu. Dopóki będą one powracającymi ideami głoszonymi w czasie „eksperymentu suwałskiego”, dopóty nie znajdziemy płaszczyzny porozumienia. Fundamentem naszego działania jest prawo naturalne. W związku z tym dobro, szczęście, pomyślny rozwój i przyszłość naszych rodzin widzimy różnie.

Z wyrazami szacunku z upoważnienia Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej

Stanisław Kochański

POSTAWY

Współczesny świat obok dobra zawiera też wiele zła. Jest to na ogół rezultat mniej lub bardziej świadomych działań człowieka. Niestety, jego konstrukcja psychiczna jest taka, że w zdecydowanej większości przypadków o jego zachowaniu decyduje osobista korzyść (lub strach) z elementami skrywanych pragnień, kompleksów, popędów, psychicznych skrzywień itp. Autentycznych, bezinteresownych i szlachetnych ideowców jest w populacji ludzkiej stosunkowo mało, rzadko też wiodą prym w życiu społeczno-politycznym. Najczęściej mamy do czynienia z osobami publicznymi, które przybrały różne maski, stroje, szyldy itp., nie mające większego związku z ich rzeczywistymi postawami i poglądami.

Zaskakujące jest to, że tak łatwo potępiamy np. Hitlera lub Stalina, natomiast zapominamy, że nie byli to osobnicy odgórnie światu narzuceni. Adolf Hitler nie ukrywał swych poglądów, a grubo wcześniej przed dojściem do władzy opisał je w książce „Mein Kampf” („Mój bój”). Potem tylko to systematycznie realizował. A władzę zdobył legalnie. Wpierw traktowano go jako polityka niewiele znaczącego, a nawet mało poważnego. Ówczesne niemieckie elity intelektu-

alne, kulturalne i polityczne, czy też opinia publiczna, okazały się zbyt słabą barierą, aby zagrozić drogę do pełni władzy przyszłemu ludobójcy. Natomiast, gdy ją zdobył, szybko mu się podporządkowano i wiernie służyło. Jedynie nieliczni wyrażali sprzeciw, ale wkrótce ginęli w morzu pełnej aprobaty i powszechnego zachwytu dla wodza. Podobnie było ze Stalinem, który w pierw był jednym z wielu bolszewików, a potem zlikwidował prawie wszystkich swych kamratów oraz miliony niewinnych ludzi.

Niestety, w Polsce nowy ustrój nie przyczynia się do tworzenia nowych elit o niekwestionowanym autorytecie. Prawie wszystko można zdyskredytować, podważyć, ośmieszyć, a nawet opluć. Często tryumfuje podłość, kłamstwo, oszustwo, brak zasad i jakichkolwiek zahamowań etycznych czy moralnych. Uczciwość, altruizm, pokora stają się niemożliwe, a dla niektórych wprost niedzisiejsze i śmieszne. Ludzie z naukowymi tytułami potrafią wydawać przeciwnym opiniom bądź ekspertyzom tak, że nie wiadomo już, co jest kłamstwem, a co prawdą. Na takiej opoce mało prawdopodobne jest zbudowanie szczęśliwszego państwa.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

O ZMIANACH W HANDLU

O tym, że takie zaszyły, nikogo nie trzeba przekonywać, bo widać to gołym okiem. Między bajki można włożyć półki pełne (tylko!) octu czy też przydziałowe buty. Ba, zapomnieliśmy już nawet o towarze pakowanym w papier. Każdy sklep i sklepik ma foliowe jednorazówki, a co większy i bardziej szanujący się – reklamówki z własnym nadrukiem. Cieszymy się, że tak o klienta dbają zapominając, że to wszystko mamy wliczone w rachunek. Co do tych folii, to mam jedno zastrzeżenie – ciekawam, jak szybko ulegają rozkładowi. Czy – jak podają nieoficjalne źródła – trwa to aż kilkadziesiąt lat?

Zapomnieliśmy również o dźwiganiu ciężkich butelek z mlekiem. W tym wypadku też uszczęśliwono nas foliowym opakowaniem. Tak jest wygodniej, ale czy na pewno zdrowiej? Podobny problem mamy z napojami w plastikowych butelkach i w kartonach. Co się z nimi dzieje, bo nikt ich przecież (oprócz zwrotnych) nie skupuje? Czy ich ciągle rosnąca ilość daje się łatwo utylizować? Czy na

pewno nie można powtórnie wykorzystać opakowań po szamponie i po szamponie? Te drugie są oczywiście szklane i – na mój babski rozum – po opróżnieniu są nadal dobre. I dlatego do tej pory nie ma w Suwałkach pojemników na butelki, makulaturę i inne tzw. surowce wtórne?

Wróćmy do sklepu. Już rzadko w którym punkcie ekspedientka nie wstaje wraz z wejściem klienta. Pokazuje towar z uśmiechem, zachęca, poleca. Można więc jednak godzić handel z kulturą – ale nie do końca.

Oto przykład. Dziecko poprosiło o batonik. Zanim pani wprowadziła cenę towaru do maszyny liczącej i tę słodczy przyniosła, młody klient nagle się rozmyślił. Miał do tego prawo. Ekspedientka oznajmiła jednak, że nie może już tej operacji handlowej skasować, więc młody klient musi go kupić. Cóż było robić – dziecko kupiło i zapłaciło. Jeżeli kasy fiskalne, które ostatnio wprowadzono, pracują tylko do przodu, to już wolę tradycyjne liczydła i papierowe rurki na cukierki.

Zocha

Coroczne wypalanie roślinności w okresie wczesnowiosennym (jak na to wskazuje dotychczasowa praktyka) niesie za sobą wzrost zagrożenia pożarowego, zagrożenia dla równowagi ekologicznej i inne, jak na przykład zagrożenie dla ruchu drogowego podczas wypalania przydrożnych rowów.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach w roku bieżącym wyjeżdżała 38 razy do różnego rodzaju zdarzeń związanych z wypalaniem roślinności.

Przeświadczenie o wartości tego zabiegu dla gleby, które kieruje ludźmi przy podpalaniu roślinności, jest błędne i sprzeczne z doświadczeniami naukowymi w tym zakresie, a ponadto prowadzi często do niekontrolowanych pożarów rozprzestrzeniających się na obszary leśne i zabudowania wiejskie.

Z tych i innych względów praktyka wypalania roślinności jest niedozwolona, co zawarte zostało w ustawie o ochronie przyrody, ustawie o lasach i przepisach przeciwpożarowych.

W związku z powyższym Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach zwraca się z prośbą i apelem do społeczeństwa o zaniechanie praktyk wypalania roślinności oraz do organów administracji rządowej i samorządowej o zwrócenie uwagi podległym służbom na występujące w tym okresie zwiększone zagrożenie pożarowe, ponieważ przeciwdziałanie praktyce wypalania roślinności wymaga współdziałania wszystkich organów administracji na zmianę świadomości społecznej w tym zakresie.

Podstawy prawne

I. Ustawa z 16 października 1991 roku o ochronie przyrody (Dz.U. nr 114, poz. 492):

art. 45: Zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzin.

art. 59: Kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów lub trzin podlega karze aresztu lub grzywny.

II. Ustawa z 28 września 1991 roku o lasach (Dz.U. nr 101, poz. 444 z późniejszymi zmianami):

art. 30.3.: W lasach oraz na terenach śródlęśnych łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności:

- 1) rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego,
- 2) korzystania z otwartego płomienia,
- 3) wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych.

III. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 3 listopada 1992 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz.U. nr 92, poz. 460 z późniejszymi zmianami):

par. 63.1.: W lasach i na terenach śródlęśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasów jest zabronione wykonywanie czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru, a w szczególności:

- 1) rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu,
- 2) wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych,
- 3) palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

URZĄD MIASTA W SUWAŁKACH

informuje,

że aktualna siedziba Suwalskiego Klubu Abstynenta „Filar” mieści się w Suwałkach przy ul. Chłodnej 2.

Od 21 kwietnia br. Klub uruchamia punkt konsultacyjno-informacyjny udzielający porad osobom dotkniętym problemem alkoholowym, w tym również ofiarom przemocy w rodzinie.

Porady będą udzielane codziennie w dni powszednie w godz. 18.00 – 20.00 pod numerem telefonu **65-12-92** lub osobiście w siedzibie Klubu w każdy czwartek w godz. 18.00 – 20.00.

82/97

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

informuje,

że zgodnie z art. 23 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28.05.1993 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 45 poz. 205 z późniejszymi zmianami) żołnierze odbywający zasadniczą lub okresową służbę wojskową oraz pełniący służbę w charakterze kandydatów na żołnierzy zawodowych lub odbywający zasadniczą służbę wojskową w obronie cywilnej, a także policjanci z jednostek skoszarowanych poza miejscem stałego zamieszkania są dopisywani na swój wniosek do wybranego przez nich spisu osób uprawnionych do udziału w referendum, sporządzonego dla miejscowości, w której odbywają służbę.

Wnioski należy składać od 5 do 12 maja 1997 r. w godz. pracy Urzędu, tj. (od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30, a w piątki w godz. 8.00 – 16.00) w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój nr 4 (na parterze).

Informację można uzyskać telefonicznie pod numerem 66-75-35.

81/97

KOMPOST

*** WYSOKOGATUNKOWY NAWÓZ ORGANICZNY ***

Nawóz z atestem BN-89/9103-09

Zastosowanie:

- w rolnictwie,
- w ogrodnictwie,
- przy zakładaniu terenów zielonych.

UWAGA!

Niska cena – 10,00 zł za tonę (z załadunkiem)

Ciągła sprzedaż w godz. 8.00 – 15.00 (w dni robocze)

Posiadamy własny transport

Producent:

Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych

ul. Buczka 150A

16-400 Suwałki

tel./fax (087) 665-213

79/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Zlecimy przewóz kruszyw do Chełma. Tel. (082) 66-35-22. 83/97
- Ubezpieczenia na życie i majątkowe, ul. Sejneńska 12, tel. 67-84-97. 65/97
- Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55. 74/97
- Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 75/97

LINIA NR 10

Trasa z Domu Pomocy Społecznej: Pułaskiego-Dwernickiego-Kościuszki-Wojska Polskiego-Rzeźnia Drobiu.

Godziny odjazdów z Domu Pomocy Społecznej: 5.35, 6.35, 7.35, 10.55, 12.05, 13.20, 14.25, 15.50, 18.05, 20.55, 21.40.

Trasa z Rzeźni Drobiu do Domu Pomocy Społecznej: Wojska Polskiego-Kościuszki-Pułaskiego.

Godziny odjazdów z Rzeźni Drobiu: 6.05, 7.05, 8.05, 10.20 – kursuje tylko w dni wolne, 11.30, 12.40, 14.10, 15.10, 16.25, 18.40, 21.20, 22.10.

UWAGI: I zmiana kursuje od godziny 5.35 do 14.40.

Przerwa od godziny 8.35 do 10.55.

II zmiana kursuje od godziny 14.25 do 22.30.

Przerwa od godziny 17.00 do 18.05 i od 19.10 do 20.35.

Kursuje we wszystkie dni tygodnia.



Z podziwem i niejaką zazdrością obserwuję, jak udanie i coraz to nowymi incjatywami błyska Elk. Ostatnio lokalne dzienniki pełne są informacji o kandydatach na Elczanina i Gospodarza Roku. Gdy porównać rozmach Towarzystwa Miłośników Elku z mocno niemrawymi wyborami „Suwałczanina Roku”, można tylko z żalem westchnąć - szkoda, że to nie u nas. Podobnie chyba myśli prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**, który od lipca będzie zarabiał o 700 zł mniej niż jego odpowiednik, **Zdzisław Fadrowski**, w Elku. Tak przynajmniej poinformowały „Krajobrazy”, powstrzymując się od komentarzy o wartości pracy ich obydwu. Nie powstrzymał się od komentarzy **Jerzy Gwiżdż**, działacz AWS, który ostatnio przyjechał do Suwałk. Jego zdaniem, informując „Krajobrazy”, *lepszy od niejednego ministra obecnie rządzącej koalicji jest przewodniczący, z którym Gwiżdż jadł obiad. Miał na myśli Dariusza Ciszewskiego, przewodniczącego ZR „S”. Lepszy jest też Zenon Dziedzic, który niedawno został przewodniczącym ogólnopolskiego zespołu wyborczego Porozumienia Prawicy. Tygodnik swój tekst tytułuje „Ciszewski i Dziedzic to fachowcy”. Nikt w to nie wątpi.*

O innym fachowcu, dr. **Lucjanie Krupińskim** z Suwałk, donosi „Gazeta Współczesna”. Szef Firmy „Eko-Dom” kupił w Prostkach nieruchomość, zdaniem redaktorów reportażu w I programie TV, za śmiesznie niską cenę. Ale dodatkowo zobowiązał się wydawać „Wiadomości z Prostek”. W 2. numerze aż 5 kolumn poświęcono na przekonanie czytelników, że cena nie była zaniżona (jeden z radnych nazwał to „prostkowską aferą stulecia”), reportaż raził tendencyjnością, a spółka będzie jedynym dobroczyńcą dla mieszkańców gminy i kurą znoszącą „złote jajka”. Kiedyś się mówiło, że kto ma prasę, ten ma władzę. Nie ma więc wątpliwości, kto będzie rządził Prostkami.

Na zmianę władzy, czyli odwo-

łanie zarządu, zapowiadało się w Suwałkach przy okazji głosowania nad absolutorium. Tak przynajmniej wynikało z prasowych zapowiedzi **Leszka Lewoca** - szefa opozycyjnego Klubu Chrześcijańskiego. **Joannie Hofmann** z „Gazety w Białymstoku” powiedział: *W radzie są ludzie w różny sposób powiązani z Zarządem, którzy obawiają się jawnego występowania przeciwko niemu. W głosowaniu tajnym być może zdobędą się na odwagę i obiektywizm. Przewodniczący sugerował istnienie grupy niezadowolonych, która wspólnie z nim obali zarząd. W głosowaniu za absolutorium opowiedziało się 25 radnych, przeciw było siedmiu, a wstrzymało się dwóch* podał „Kurier Podlaski”. „Z dużej chmury mały deszcz” napisała „Gazeta Współczesna”, a „Wszystko po staremu” zawiedziony „Kurier Poranny”. W takich wypadkach mistrz **Melchior Wańkowicz** zwykł był mawiać o *chciejstwie*.

Spór wokół Zarządu Miasta na razie wygaś. Nie wygasa natomiast spór między lokalnymi przywódcami Porozumienia Centrum i AWS, który wydał specjalne oświadczenie w sprawie oświadczenia PC. Cytuje je „Kurier Podlaski” *Ataki Porozumienia Centrum na RAWS są trudne do wytłumaczenia, a kalają, niestety, prawicę i - celowo lub nie - służą SLD. Być może PC zamierza wystąpić z AWS i w ten sposób przygotowuje sobie grunt pod działalność na własną rękę. Wszystko wskazuje na to, że to też jest chciejstwo.*

W „Krajobrazach” komentarz do innego ciągnącego się od wielu miesięcy sporu. **Janusz Dropiński** - felietonista tygodnika - bardzo nie lubi lekarzy: *Teraz dla odmiany protestują anestezjology. Ci może i mają trochę racji. Łapówek nie dostają, bo wszystko zdołali wziąć ich koledzy reprezentujący bardziej merkantylne specjalizacje. Kiedyś o takich autarach mówiło się - bojowy i bezkompromisowy.*

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na „Wieczór galicyjski” w wykonaniu artystów kabaretu „Piwnica pod Baranami” (15.05, godz. 19.00, hala OSiR)

Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa Przemysława Karwowskiego z Łomży „Malarstwo olejne z lat 1990-97”

Galeria „PACamera” – wystawa fotograficzna grupy PRO CAMERA ART z Gołdapi

Galeria „Chłodna 20” – wystawa akwareli Wiktorii Tołłoczko-Tur
Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Starożytny Egipt” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Pałacu w Wilanowie. Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino Bałtyk

23-24.04 – „101 dalmatyńczyków”, prod. USA, b/o, godz. 15.00 i 16.45
„Jerry Maguire”, prod. USA, od lat 15, godz. 18.30
25.04 – „101 dalmatyńczyków”, prod. USA, b/o, godz. 15.00, 17.00 i 19.00
26-27.04 – „101 dalmatyńczyków”, prod. USA, b/o, godz. 13.00 i 15.00
„Maksimum ryzyka”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00
„Imperium kontratakuje”, prod. USA, od lat 12, godz. 19.00
28.04 – „101 dalmatyńczyków”, prod. USA, b/o, godz. 15.00
„Imperium kontratakuje”, prod. USA, godz. 12, godz. 17.00
„Dzieciaki”, prod. USA, od lat 18, godz. 19.00
29-30.04 – „Imperium kontratakuje”, prod. USA, od lat 12, godz. 15.00 i 17.00
„Dzieciaki”, prod. USA, od lat 18, godz. 19.00

Kino Scherzo

25.04 – „Diabolique”, prod. USA, godz. 19.00

DZIEŃ ZIEMI W WIGIERSKIM PARKU NARODOWYM

26 kwietnia

Godz. 9.00 – 10.30 – Rejestracja chętnych do udziału w biegach przełajowych
Godz. 9.00 – Przystanek MPK Płociczno. Start do gry terenowej pt. „Uratuj Ziemię”,
Godz. 10.00 – Rozpoczęcie imprezy
Godz. 10.00 – 13.30 – Wykonywanie totemu Dnia Ziemi na plaży w Krzywem
Godz. 10.15 – Zwiedzanie parku z przewodnikiem na trasach: Krzywe-Leszczewo-Mała Huta-Krzywe, Krzywe-Sobolewo-Czarna Hańcza-Krzywe, Krzywe-Ścieżka Dydaktyczna „Las”-Ścieżka Dydaktyczna „Suchary”-Krzywe
Godz. 10.25 – Rajd rowerowy z przewodnikiem na trasie: Krzywe-Sobolewo-Cimochowizna-Leszczewek-Krzywe
Godz. 11.00 – Bieg przełajowy w 4 kategoriach:
– dzieci do lat 11 – dystans 1 km (start godz. 11.15),
– dziewczęta od 12 do 16 lat – dystans 6 km (start godz. 11.45),
– chłopcy od 12 do 17 lat – dystans 6 km (start godz. 11.45),
– dorośli – dystans 6 km (start godz. 11.45),
(wręczenie nagród zwycięzcom biegu odbędzie się przy ognisku)
Godz. 9.00 – 13.00 – Zwiedzanie ekspozycji przyrodniczej i prac plastycznych w sali wystawowej
Godz. 12.00 – Pokazy filmów przyrodniczych
Godz. 13.00 – Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Ziemia jest naszym domem” i nagrodzenie najciekawszych prac
Godz. 13.30 – Mecz piłki siatkowej WPN – Reszta Świata
Godz. 14.00 – Zabawa przy ognisku (quiz ekologiczny, wspólna zabawa, wręczenie nagród zwycięzcom biegu przełajowego, pyszna wojskowa grochówka)
Dojazd do Krzywego i powrót do Suwałk autobusami MPK linii nr 2 o godz. 9.00, 10.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00 lub autobusami PKS



Ze sportu szkolnego

BIEGI NA PRZEŁAJ

W Olecku zostały rozegrane Indywidualne Biegi Przełajowe w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej organizowane przez Szkolny Związek Sportowy. W imprezie wzięło udział ok. 250 dziewcząt i chłopców z roczników 1982 i 1983 ze szkół podstawowych województwa suwalskiego. Zawody zakończyły się sukcesem szkół suwalskich.

Pierwsze miejsce zajęła SP nr 5 (108 pkt.), wyprzedzając SP nr 7 (77 pkt.), SP Raczek (75 pkt.) i SP nr 10 (73 pkt.).

Oto zwycięzcy na poszczególnych dystansach i najlepsze miejsca suwalczan:

dziewczeta:

1500 m: 1. Agnieszka Chomiczewska (SP 4 Augustów), 3. Anna Kryszek (SP 5), 9. Joanna Bednarczyk (SP 7);

*** 2500 m:** 1. Aneta Świtaj (SP 1 Gołdap), 6. Beata Sylwisty (SP 7 Suwałki);

chłopcy:

2000 m: 1. Szymon Siergiej (SP 7), 2. Wojciech Podziewski (SP 4), 3. Michał Naruszewicz (SP 5);

*** 3000 m:** 1. Tomasz Ruszewski (SP 10), 2. Wojciech Butkiewicz (SP 9), 4. Bartłomiej Kamionka (SP 5), 6. Marcin Korsakowski (SP 5), 9. Marcin Skarżyński (SP 10).

★★

Nieco młodszy biegacze (roczniki od 1984 do 1986) rywalizowali w Wierzbiniach k. Orzysza. Startowało tam ok. 360 zawodników i zawodniczek na dystansie 1000 m, a także w sztafetach.

SIATKÓWKA

Zakończyły się rozgrywki w siatkówkę dziewcząt i chłopców oraz w minisiatkówkę „trójkę” o mistrzostwo województwa w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Oto ostateczne rezultaty (w nawiasach – opiekunowie drużyn):

minisiatkówka dziewcząt: 1. SP 7 Suwałki (Marzena Stojanowska), 2. SP 5 (Anna Łazarska), 3. SP Wydmyny (Roman Sokalski);

chłopcy: 1. SP 7 Suwałki (Tade-

usz Jasiński), 2. SP 8 Suwałki (Wiesław Orłowski), 3. SP Giżycko (Dariusz Pstrak);

siatkówka dziewcząt: 1. SP Wydmyny (Roman Sokalski), 2. SP 7 Suwałki (Marzena Stojanowska), 3. SP 7 Giżycko, 4. SP 10 Suwałki;

chłopcy: 1. SP Ruciane-Nida (Przemysław Ronkiewicz), 2. SP 7 Suwałki (Tadeusz Jasiński, 3. SP 1 Augustów (Jan Kuźmicki).

(rl)

Oto wyniki i najlepsze miejsca suwalczan:

dziewczeta – 1000 m:

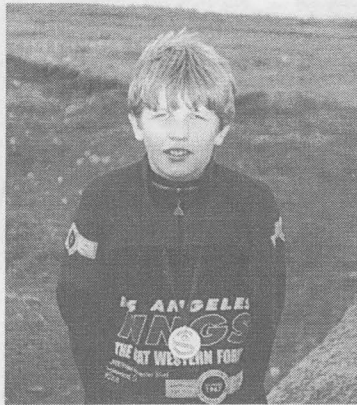
rocznik 1986: 1. Karolina Kopiczko (SP Raczek), 2. Sylwia Kisłowska (SP 7), 3. Anita Borkowska (SP 7), 7. Paulina Gorlewska (SP 5), 10. Aleksandra Wasilewska (SP 5);

rocznik 1985: 1. Sylwia Kozakiewicz (SP 1 Giżycko), 6. Magdalena Imielska (SP 5), 8. Justyna Malinowska (SP 5);

rocznik 1984: 1. Marzena Jasińska (SP Raczek), 5. Agata Włodarczyk (SP 7), 6. Karolina Kamionka (SP 5);

sztafeta dziewcząt 10 x 800 m: 1. SP 7, 3. SP 5;

klasyfikacja szkół: 1. SP Raczek (132 pkt.), 2. SP 7 (116 pkt.), 4. SP 5 (90 pkt.);



Michał Olbrys zwyciężył w biegu na 1000 m.

chłopcy – 1000 m:

rocznik 1986: 1. Michał Olbrys (SP 7), 3. Paweł Zdancewicz (SP 7), 6. Tomasz Trocki (SP 5);

rocznik 1985: 1. Łukasz Dojnia (SP 6 Elk), 10. Albert Jarocki (SP 7);

rocznik 1984: 1. Łukasz Podolski (SP 6 Elk), 3. Karol Waboł (SP 7), 4. Michał Rzepczyk (SP 7), 7. Marcin Orzechowski (SP 7);

sztafeta chłopców 10 x 1000 m: 1. SP 5, 3. SP 7;

klasyfikacja szkół: 1. SP 7 (134 pkt.), 5. SP 5 (85 pkt.).

DZIEWIĄTA "DZIESIĄTKA"

Nieźle zaprezentowali się młodzi koszykarze ze **Szkoły Podstawowej nr 10 w Suwałkach** podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Minikoszykówki chłopców – rocznika 1985, którego finał centralny rozegrany został w Elblągu. W finale centralnym, do którego zakwalifikowały się 32 zespoły z całej Polski, podopieczni trenera **Artura Łabacza – UKS Odeon Suwałki – zajęli 9. miejsce.**

Suwalczanie pokonali MTS II Kwidzyn 25:24, Kwidzyn I 26:19, Ostrołękę MAG 35:26, przegrali natomiast z MOS Stargard Szczeciński 25:39 i Polonią Pasłęk 29:49.

UKS Odeon Suwałki wystąpił podczas tej imprezy w następującym składzie: **Daniel Sadłowski, Łukasz Okragły, Łukasz Bogdanowicz, Marcin Gieros, Tomasz Jańczuk, Damian Holubowicz, Piotr Ciwoniuk, Sławomir Popławski, Andrzej Kamiński, Radek Gąsiorowski, Daniel Rogaczewski, Jacek Bujnowski.** (rl)



TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69, e-mail: morena@priv.onet.pl. Druk: Suwalskie Zakłady Graficzne, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

Suwalska AWS ma problem z wyegzekwowaniem wyborczej forszy od niektórych partii i organizacji wchodzących w jej skład. Na razie dostarczyły one jedynie sporo kandydatów na parlamentarzystów na zasadzie „Bóg zapłać!” Niewykluczone, że kandydaci nie są najwyższego lotu i istnieje uzasadniona obawa, że wpisowe może przepaść bezpowrotnie.

Trwa publiczna wymiana poglądów między suwalską AWS, którą steruje Dariusz Ciszewski, a Porozumieniem Centrum, któremu szefuje Jarosław Zieliński. Ich wzajemne oceny sugerują duże zbliżenie wokół wyborczego płota, przypominające popularnych bohaterów filmowego serialu, tj. Kargula i Pawłaka. No cóż, tak to już jest, gdy chce się kontynuować komedię pt. „Sami swoi”.

W trakcie ostatniej wizyty w Mikołajkach premier Włodzimierz Cimoszewicz obiecał pieniądze, m.in. na postawienie ogólnodostępnych „wychodków” wokół mazurskich jezior. Kiedy wreszcie premier przyjedzie do Suwałk i zapozna się z naszymi potrzebami w tym za-

kresie? Jeżeli do fizjologicznych zachowań psów dołączą u nas chmary turystów, to niewykluczone, że przejście przez miasto o „suchym” bucie będzie wyjątkowo trudne.

Tereny wzdłuż Czarnej Hańczy (np. między siedzibą ZBM a nowo zbudowanym mostem na ulicy Utrata) to specyficzna promenada porażająca wschodnią dzikością i zaniedbaniem. A może warto chociażby część festiwalowych pieniędzy przeznaczonych na imprezę PRO-EKO-ART przesunąć na uporządkowanie tego obszaru nie przynoszącego chwały miastu szczycącemu się europejskimi wyróżnieniami?

Hala wystawienniczo-targowa w minionym roku „nie wypaliła”, ale prawie wszystkie lokalne mass media poinformowały, że „władze Suwałk zapowiadają, że obiekt będzie gotowy jeszcze w tym roku”. Trzeba przyznać, że jest to bardzo optymistyczna wieść, która zaskoczyła nawet niektórych radnych. Oczywiście chodzi o wiecznych sceptyków, którzy nie zawsze chcą się zmieniać w inwestycyjne ciało.

Suwalskie Porozumienie Centrum ogłosiło, że jest najsilniejszą i najbardziej mobilną partią prawicową w województwie. Czekamy na potwierdzenie tej opinii przez inne ugrupowania centroprawicowe i oddanie członkom PC na listach wyborczych najlepszych miejsc.

Śłużba zdrowia to środowisko, które ciągle dostarcza mass mediom nowych tematów - najczęściej związanych z różnymi potrzebami i żądaniami. Natomiast trzeba zauważyć, że środowisko oświatowe jest ciche, potulne i z wdzięcznością przyjmuje nawet kilkuzłotowe wyrównanie. Jak widać, pedagogiczne powołanie i poczucie misji są w stanie zagłuszyć inne bieżące potrzeby. Może już najwyższy

czas wysłać do zrewoltowanych lekarzy oświatowych prelegentów z tematem: Jak czerpać satysfakcję z codziennej pracy zawodowej i zupełnie zapomnieć o innych życiowych potrzebach?

„Krajobrazy” ostatnio na okładce zamieściły duży rysunek panienki, która wkłada mężczyźnie jedną rękę do kieszeni, a drugą do spodni poniżej sprzączki paska. Czyżby wydawcy tego tygodnika, których nazwiska znajdują się na pamiątkowej tablicy w suwalskiej konkatedrze (w lewej nawie), nie mieli nic przeciwko temu, aby świeć mylić z ogarkiem?

Radny, zajmujący się głównie suwalskim budżetem, wykrył zaskakującą aferę i przekazał jej szczegóły redaktorowi „HYDE’U”. Według jego zapewnień, dyrektor PGK Marek Giedroń w dniu swoich urodzin zleca podległym pracownikom dekorowanie suwalskich ulic. A dzieje się to na koszt podatników i za akceptacją suwalskich władz miejskich. Wszystko wskazuje na to, że również w tym roku taki fakt będzie miał miejsce, a dokładniej - dwa dni po pierwszym maju.

Nawiązując do zbliżających się obchodów pierwszomajowych, redaktor „HYDE’U” pragnie, aby kontynuowana była tradycja urządzania obfitych poczęstunków (majówek) dla najbardziej pryncypialnych organizatorów tego święta. Jedyną modyfikacją, która winna nastąpić, to pokrywanie kosztów tych festiwalów własnych kieszeni lub z dobrowolnych darów osób prywatnych. Redaktor „HYDE’U” jest gotów przekazać po kawalku smacznej pizzy (za własne pieniądze) tym, którzy w ubiegłym roku okazali się jej smakoszami. Proszę jedynie o dostarczenie do redakcji stosownej listy z nazwiskami, bo na razie wszyscy się odzegnują od ubiegłorocznej konsumpcji.

ZAPLECZE PREZYDENTA?

(w głębi poseł Stanisław Dzienisiewicz)



Fot. Z. Gałaszewski

LISTY

Nie ma filmów radzieckich!!!

Swoją edukację filmową zdobywałem głównie podczas oglądania filmów produkcji radzieckiej. Bardzo mi się one podobały, ponieważ nie zawierały scen przemocy, gwałtu, seksu itp. Cieszyłem się wraz z filmowymi bohaterami, gdy przekraczali oni produkcyjne plany, walczyli dzielnie z faszystami i kontrrewolucjonistami lub oddawali się szlachetnej miłości na kotłowych tanach. Teraz już nie ma takich filmów w kinach i telewizji. Gdy w jednej z suwalskich wypożyczalni kaset wideo zapytałem o kasetę z takim filmem, właściciel spojrzał na mnie jak na przybysza z kosmosu. Może „HYDE” coś mi podpowie?

Walery Borówko, osiedle Północ (d. Krzywółka)

— Niestety, Panie Walery, nie potrafię wskazać miejsca, w którym mógłby Pan obejrzeć np. radziecką ekranizację „Cichego Donu”. Może gdy więcej osób wyrazi takie życzenie, to kapitalistyczny rynek zaspokoi też takie oczekiwania. A może Czytelnicy coś podpowiedzą?